ID 63165

Posiedzenie Sejmu PRL

Informacja rządu o problemach kraju

Projekty ustaw o przedsiębiorstwach i samorządzie załóg

O godz. 10 rozpoczęło się posiedzenie Sejmu.

Porządek dzienny przewiduje na wstępie sprawozdanie Komisji Mandatowo - Regulaminowej w sprawie obsadzenia mandatów poselskich, a następnie informację rządu o głównych problemach polityczno - społecznych i gospodarczych kraju. Kolejny punkt — to sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Komisji Prac Ustawodawczych o projektach ustaw o przedsiębiorstwach państwowych oraz o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego. Nad tymi węzłowymi sprawami rozwinie się poselska debata.

Na porządku dziennym są z kolei:

- sprawozdanie Komisji Mandatowo -Regulaminowej o poselskim projekcie uchwały w sprawie zmiany regulaminu Sejmu, dotyczącej powołania Komisji do spraw samorządu pracowniczego przedsiębiorstw i wybór tej komisji,
- sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Prac Ustawodawczych o projekcie ustawy o zwalczaniu spekulacji,
- interpelacje i zapytania poselskie,
- zmiany w składzie osobowym komisji sejmowych.

Na sali obrad — w ławach poselskich PZPR i sekretarz KC PZPR **Stanisław Kania**, w ławach Rady Państwa przewodniczący rady **Henryk Jabłoński**, obecni są członkowie rządu z premierem **Wojciechem Jaruzelskim**.

(Dokończenie nr str. 2)

Obrady Sejmu w radiu i TV

Transmisję z obrad Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Telewizja Polska i Polskie Radio dziś przeprowadzają w programach drugich od godz. 9.55 i jutro, 25 bm. od godziny 8.55.

Rozmowa

J. Czyrka z A. Gromyką

Józef Czyrek spotkał się w Nowym Jorku z **Andriejem Gromyką**.

Podczas rozmowy, która przebiegała w roboczej i partyjnej atmosferze, dokonano wymiany poglądów w sprawach stosunków polsko-radzieckich, jak również dotyczących problemów międzynarodowych, w tym problemów związanych z pracami 36 sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

J. Czyrek i A. Gromyko wyrazili dążenie obu stron do wszechstronnego rozwoju przyjaźni i współpracy miedzy PRL i ZSRR.

PAP

Spotkanie w Ratuszu Staromiejskim

Apel przedstawicieli zakładów pracy woj. gdańskiego

Jak informuje prasa poranna z inicjatywy Komitetu Zakładowego PZPR Stoczni Gdańskiej im. Lenina wczoraj w Ratuszu Staromiejskim odbyło się spotkanie przedstawicieli zakładów woj. gdańskiego — członków organizacji partyjnych i młodzieżowych oraz związkowców. Dyskutowali oni nad obecną sytuacją w kraju. Padało wiele głosów polemicznych, wyrażano najróżniejsze opinie godząc się w jednym punkcie — nie można zaprzepaścić zdobyczy Sierpnia'80, odejść od idei porozumienia i dialogu.

Wyrazem tej postawy zgromadzonych było uchwalenie apelu „Do wszystkich sił patriotycznych Polski". Oto jego treść:

- nic i nikogo nie upoważnia do rzucania na szalę bezpieczeństwa Polaków;
- naród nikogo i nigdy nie usprawiedliwi za złamanie linii porozumienia wyznaczonego zasadami zawartymi w umowach społecznych z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia;
- ludzie pracy i całe społeczeństwo Wybrzeża gdańskiego mają mo-

(Dokończenie na str. 2)

25 runda rokowań wiedeńskich

W stolicy Austrii po 9-tygodniowej przerwie rozpocznie się dzisiaj „jubileuszowa" 25 runda rokowań Wschód — Zachód z udziałem przedstawicieli 7 państw Układu Warszawskiego i 12 państw NATO w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej. Rokowania te toczą się z przerwami od prawie 8 lat i nie doprowadziły dotychczas do porozumienia. Obie strony wysuwały w toku rokowań kilka propozycji różniących się stanowiskami. Nadal jednak utrzymuje się wola kontynuowania rozmów. Przypuszcza się, że obecna runda rokowań, odbywających się równolegle do sesji ONZ, potrwa do połowy grudnia. Kilka delegacji przybędzie na obrady wiedeńskie w zmienionym składzie. M. in. na czele delegacji USA stanie **Richard Staar** zajmując miejsce długoletniego szefa tej delegacji **Jonathana Deana**.

PAP

WIECZÓR WYBRZEŻA

GDAŃSK — SOPOT — GDYNIA

Nr 187 (7602) Czwartek, 24 września 1981 r. Cena 2 zł

Zapiski z ul. Wiejskiej

Co przyniesie ta jesień?

(Korespondencja własna z Warszawy)

Na godzinę przed rozpoczęciem pierwszej jesiennej sesji Sejmu — gdy przekazuję ten materiał — odnosi się wrażenie, że zdecydowana większość posłów reprezentuje zgodny pogląd co do pozytywnego przyjęcia projektów ustaw o przedsiębiorstwach państwowych i samorządzie załogi. Do ostatniej chwili toczyły się jeszcze co prawda dyskusje.

Nie oznacza to oczywiście, że parlamentarnej jednomyślności stanie się zadość. Wydarzenia ostatnich kilku tygodni odbiły się zbyt silnymi emocjami, aby teraz poprzestano jedynie na formalnych aktach akceptujących głosowań. Wielomilionowa rzesza wyborców oczekuje od swych przedstawicieli czegoś więcej i... posłowie o tym doskonale wiedzą, co mogą potwierdzić uczestnicy spotkań, które odbyły się w ostatnich dniach na terenie Gdańska i Gdyni. Od członków naszego parlamentu żąda się już nie tylko znajomości codziennych bolączek, lecz czegoś znacznie ważniejszego, a mianowicie **inicjatywy**.

W tym miejscu nasuwa się nieodparta refleksja: choć różnie różni mówią, piszą, a nawet śpiewają o Sejmie; choć nie po każdym posiedzeniu jego uczestnicy i obserwatorzy wychodzą w pełni usatysfakcjonowani — ciągle przecież znajdujemy potwierdzenia, że i ta instytucja i ci ludzie jeszcze nie przegrali, budząc wiarę, że

(Dokończenie na str. 2)

Sukienka zaprojektowana przez paryskiego dyktatora mody Pierre Cardina. Na materiale naszyte są prawdziwe, zielone liście. CAF-Keystone

Z ostatniej chwili

Optymizm z godz. 9 okazał się w godzinę później nieco przedwczesny. Niestety, na porannym posiedzeniu Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Komisji Prac Ustawodawczych nie uzgodniono jednolitej wersji projektu ustaw o przedsiębiorstwach państwowych i o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego. Zarysowały się rozbieżności, także przewidziany na dziś rano punkt: „Sprawozdanie o projektach ustaw", który referować miał poseł Adam Łopatka został przełożony. Ogłoszono przerwę w obradach Sejmu, zebrał się Konwent Seniorów i prawdę powiedziawszy w chwili gdy przekazuję ten tekst, a więc o godz. 11.30 wszystko może się zdarzyć.

Oby w ciągu najbliższych godzin wspomniane rozbieżności i uwieńczył rozsądny kompromis.

A.

Bilans nauczycielskich porozumień

Ku szkole samorządnej

Wywiad z dr. Jerzym Wojciechowskim wiceministrem oświaty i wychowania

PANIE ministrze, pański resort podpisał w ub. roku trzy porozumienia z przedstawicielami związków zawodowych: w Szczecinie, Gdańsku i Warszawie. Jaki jest ich bilans na dziś?

— Przytłaczająca większość postulatów i wniosków, a wpłynęło ich do ministerstwa około 11 tys., dotyczyła czterech podstawowych spraw: udziału oświaty w dochodzie narodowym podzielonym, „Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela", zmian w programach szkolnych, samorządności szkoły.

— Zacznijmy od sprawy pierwszej — od pieniędzy. Wiadomo że środki finansowe, jakimi rozporządza resort, decydują i o warunkach pracy szkoły, i o płacach nauczycielskich.

— Ministerstwo wystąpiło do rządu o zwiększenie w 1981 roku udziału oświaty w dochodzie narodowym podzielonym do wysokości 6 proc. Uzyskaliśmy kwotę ok. 92 mld zł, co stanowiło 4,6 proc. planowanego dochodu narodowego podzielonego.

Dodatkowo jednak oświata otrzymała na okres wrzesień — grudzień 1981 r. kwotę 4 mld zł (na cały rok — 12 mld zł) na pokrycie zwiększonego funduszu płac w dziale „oświata i wychowanie". Z kolei dochód narodowy ukształtuje się, jak to już obecnie wyraźnie widać, na poziomie niższym od planowanego. W sumie więc udział nakładów na oświatę w podzielonym dochodzie narodowym kształtować się będzie w bieżącym roku na poziomie ok. 5 proc.

W sytuacji, kiedy nie uda się w tym roku, wskutek zmniejszonego niż to zakładały postulaty, udziału oświaty w podzielonym dochodzie narodowym poprawić zaopatrzenia szkół w podręczniki i pomoce naukowe, przyspieszyć budowy szkół, usprawnić przebieg remontów, uzyskanie dodatkowych środków na płace dla nauczycieli jest wiadomością optymistyczną.

— I w ten sposób zrealizowana została następna grupa postulatów o znowelizowaniu „Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela" w zakresie spraw płacowych.

(Dokończenie na str. 2)

W KRAJU

WIZYTA PREZYDENTA MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU STUDENTÓW

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR **Kazimierz Barcikowski** przyjął przebywającego w Warszawie na zaproszenie Rady Naczelnej SZSP prezydenta Międzynarodowego Związku Studentów — **Miroslava Stepana**.

Miroslav Stepan poinformował Kazimierza Barcikowskiego o aktualnych przedsięwzięciach podejmowanych przez MZS, który skupia reprezentatywne związki studenckie 106 krajów.

Miroslav Stepan podkreślił szczególną rolę, jaką w MZS odgrywa Socjalistyczny Związek Studentów Polskich, który cieszy się dużym uznaniem i sympatią w międzynarodowym ruchu studenckim i młodzieżowym; aktywnie uczestnicząc w jego przedsięwzięciach jest znany z wielu interesujących i pożytecznych inicjatyw.

ZAOPATRZENIE EMERYTALNE

Wczoraj prezes Rady Ministrów skierował do marszałka Sejmu PRL projekt ustawy zmieniającej dotychczasowe przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin. Na jego podstawie określona została możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę.

Ponadto szybszy będzie wzrost emerytury dla górników pracujących pod ziemią, którzy po spełnieniu warunków emerytalnych będą chcieli nadal pracować.

STULECIE POLSKIEGO RUCHU ROBOTNICZEGO

Przed stu laty powstała pierwsza rewolucyjna partia polskiej klasy robotniczej, która przeszła do historii polskiego ruchu robotniczego pod nazwą „Wielki Proletariat".

Dziś odbędzie się w Warszawie inauguracja obchodów 100-lecia polskiego ruchu robotniczego. Cykl imprez związanych z jubileuszem zapoczątkuje uroczystość przed zakładami im. Waryńskiego w Warszawie w 125 rocznicę urodzin patrona tej fabryki.

INGRES PRYMASA W WARSZAWIE

Dziś w godzinach popołudniowych odbędzie się uroczysty ingres do Archikatedry Metropolitalnej Warszawskiej prymasa Polski, arcybiskupa **Józefa Glempa**.

Uroczystość rozpoczyna się o godz. 16.00 — od ceremonii wprowadzenia prymasa do Bazyliki Archikatedralnej św. Jana, dokąd Józef Glemp przybędzie z domu arcybiskupów warszawskich przy ul. Miodowej. Z katedry prymas uda się do kościoła Ojców Jezuitów.

PAP

Z pierwszych ziemniaków

Przemysł ziemniaczany czeka w tym roku wyjątkowo trudna kampania przetwórcza. Zbiory ocenia się na blisko 42 mln ton, czyli o ponad 15 mln ton więcej niż w roku ubiegłym. Przy obecnej sytuacji na rynku żywnościowym konieczne jest przygotowanie jak największej ilości przetworów z ziemniaków na okres zimowy.

Większość zakładów przetwórczych pracuje prawie że „na okrągło" — na trzy zmiany, również w soboty, niedziele i święta. Resort przewiduje że produkcja z tegorocznych zbiorów będzie w stanie pokryć w pełni zapotrzebowanie na tak poszukiwane na rynku produkty jak krochmal i mączkę ziemniaczaną. Produkuje się również susz ziemniaczany, frytki i różnorodne przetwory mrożone.

Na placu składowym Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego „Namysłów" w Namysłowie (woj. opolskie).

CAF-Krzysztof Świderski

NA ŚWIECIE

ROZMOWY SCHMIDT — KREISKY

Kanclerz RFN **Helmut Schmidt** odleciał do Bonn po krótkiej wizycie w Austrii. Przeprowadził w jej ramach robocze rozmowy z kanclerzem Austrii **Bruno Kreiskym** i złożył prywatną wizytę arcybiskupowi Wiednia, kardynałowi **Koenigowi**. Obaj szefowie rządów dokonali wymiany poglądów na tematy międzynarodowe, ze szczególnym uwzględnieniem Europy.

Bruno Kreisky ponownie skierował apel do robotników polskich, podkreślając potrzebę wywiązywania się z podjętych przez nasz kraj zobowiązań w umowach z innymi państwami, w tym także z Austrią.

POMOC EWG DLA POLSKI

Komisja EWG przedłożyła Radzie Ministerialnej propozycje dostarczenia Polsce trzeciej tury dostaw produktów żywnościowych w ramach programu pomocy. Polska miałaby otrzymać 550 tys. ton pszenicy, 50 tys. ton jęczmienia, 20 tys. ton ryżu, 40 tys. ton mięsa wołowego, 10 tys. ton wieprzowiny, 30 tys. ton masła i 30 tys. ton cytryn po specjalnych cenach.

EGIPT SPRZEDAJE BROŃ W AFGANISTANIE

Prezydent Egiptu **Anwar Sadat**, udzielił wywiadu amerykańskiej sieci radiowo-telewizyjnej NBC, w którym przyznał, że St. Zjednoczone już prawie od 2 lat dokonują w Egipcie potajemnych zakupów sprzętu wojskowego, który jest następnie przekazywany rebeliantom afgańskim. Sadat powiedział: „gdy tylko rozpoczęła się wojna domowa w Afganistanie, Amerykanie poprosili nas, byśmy otworzyli nasze arsenały i sprzedali im broń z przeznaczeniem dla Afgańczyków". Sadat poinformował, że dostawy egipskiego sprzętu wojskowego dla rebeliantów afgańskich będą kontynuowane.

ZEBRANIE MIĘDZYNARODÓWKI SOCJALISTYCZNEJ

Pod przewodnictwem **Willy Brandta** zbiera się dzisiaj w stolicy Francji Międzynarodówka Socjalistyczna. Będzie to posiedzenie liczącego 51 członków biura tej organizacji, najwyższego organu Międzynarodówki między jej zjazdami. Przedmiotem obrad, które w ciągu dwóch dni będą się toczyć przy drzwiach zamkniętych, mają być stosunki Wschód-Zachód. W obradach uczestniczą również przedstawiciele ruchów narodowowyzwoleńczych w Afryce i Ameryce Środkowej.

PAP

Apel trzydziestu pięciu

Jedyną miarą służby dla narodu polskiego jest dziś linia porozumienia

W siedzibie SDP w Warszawie odbyła się wczoraj konferencja prasowa, podczas której wręczono dziennikarzom polskim i zagranicznym dwa dokumenty polityczne, wiążące się z obecną sytuacją w naszym kraju.

Pierwszy z nich jest apelem do społeczeństwa polskiego, rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, NSZZ „Solidarność" do wszystkich stowarzyszeń i organizacji społecznych w PRL, drugi — listem otwartym adresowanym do ministra spraw zagranicznych PRL. Sygnatariuszami obu dokumentów są przedstawiciele — w liczbie trzydziestu pięciu — środowisk twórczych i naukowych, działacze społeczni.

Reprezentujemy przede wszystkim samych siebie — powiedział na konferencji prezes Stowarzyszenia Autorów i Kompozytorów ZAiKS, poseł na Sejm, publicysta — **Karol Małcużyński**. Nie pretendujemy do wyrażania całej opinii społecznej. Jesteśmy grupą obywateli głęboko zaniepokojonych sytuacją w kraju, ludźmi, którzy uważali, iż trzeba przemówić. Uzupełniając tę wypowiedź prezes Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, prezes Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych, prof. **Klemens Szaniawski** dodał, że autorzy apelu są przedstawicielami środowiska opiniotwórczego, nie stanowią siły społecznej, jaką jest np. organizacja polityczna czy związki zawodowe. To co możemy zrobić — powiedział — to wykorzystując pewną odrobinę autorytetu wpłynąć na tok zdarzeń w kraju, w takim sensie w jakim na politykę wpłynąć może kształtowanie opinii w umysłach ludzkich.

Teksty obu dokumentów odczytał sekretarz Stowarzyszenia Autorów i Kompozytorów ZAiKS, pisarz — **Andrzej Szczypiorski**.

(Dokończenie na str. 2)

Pogoda sprzyja działkowiczom. Jak zwykle na początku jesieni mają oni sporo pracy. Dla tych, którzy posiadają w swoich ogródkach drzewka owocowe i warzywa, wrzesień jest miesiącem intensywnych zbiorów. Wrzesień — to również okres sadzenia, dzielenia i przesadzania roślin ozdobnych. CAF-Marek Broniatek

Statki PLO wiozą kawę

Do portu gdyńskiego zawinął statek linii wschodniego wybrzeża Ameryki Południowej PLO „Domeyko", który przywiózł z Brazylii, Argentyny i Urugwaju 6283 ton towarów bardzo oczekiwanych przez nasz rynek i przemysł. Ma w swych ładowniach, m. in. 3522 tony kawy i 277 ton cytryn. Ponadto 1500 ton cegły magnezytowej, częściowo przeznaczonej dla Węgier oraz 257 ton kryształu górskiego i 40 ton skór surowych.

Poważne ilości kawy i miazgi kakaowej wiezie z Brazylii ms. „Staszic", spodziewany w Gdyni ok. 5 października.

g.

Rokowania polsko-radzieckie

JAK już informowaliśmy, w Polsce przebywa delegacja rządowa Związku Radzieckiego z wicepremierem, przewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania ZSRR **Nikołajem Bajbakowem**. W toku tej roboczej wizyty omawiane są najważniejsze problemy współpracy gospodarczej między Polską i Związkiem Radzieckim, zwłaszcza zaś kwestie wzajemnych dostaw towarowych i kooperacji przemysłowej. Dziś doradcy i eksperci kontynuować będą rozmowy w grupach roboczych. Natomiast przewodniczący delegacji wicepremier **N. Bajbakow** uda się z jednodniową wizytą do Katowic, gdzie spotka się z przedstawicielami niektórych zakładów przemysłowych.

Wczoraj — w trakcie rozmów plenarnych z udziałem premiera **Wojciecha Jaruzelskiego** — zapoznano naszych radzieckich partnerów z programem stabilizacji oraz reformy gospodarczej. Poza sprawami wymiany handlowej zostały podjęte również kwestie kooperacji i specjalizacji produkcji, w tym także możliwości wykorzystania wolnych zdolności produkcyjnych polskiego przemysłu.

Polska jest żywotnie zainteresowana zarówno w utrzymaniu co najmniej zeszłorocznego poziomu importu ze Związku Radzieckiego, jak i pewnymi zmianami jego struktury, na rzecz surowców energetycznych. Jest to w istocie rzeczy podstawowy warunek prawidłowego funkcjonowania naszej gospodarki i wychodzenia z kryzysu. Dość powiedzieć, że chcąc zakupić ropę na rynkach światowych musielibyśmy wydać kwoty ponad 2-krotnie wyższe niż przy imporcie ze Związku Radzieckiego.

PAP

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdyńskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie małe lub umiarkowane, w ciągu dnia lokalnie duże. Temperatura od 8—10 st. C rano do 16—18 st. C w ciągu dnia. Wiatry południowo-zachodnie do południowych umiarkowane, okresami dość silne.

Czterogodzinne rozmowy A. Gromyko - A. Haig

W nocy ze środy na czwartek czasu warszawskiego odbyło się w Nowym Jorku spotkanie sekretarza stanu USA **Alexandra Haiga** z ministrem spraw zagranicznych ZSRR **Andriejem Gromyką**. Trwało ono ponad 4 godziny. Wspólny komunikat na temat rozmów w sprawie ograniczenia rakiet nuklearnych średniego zasięgu w Europie ma być ogłoszony dziś po południu. Było to pierwsze spotkanie radziecko-amerykańskie na tak wysokim szczeblu od czasu objęcia stanowiska prezydenta USA przez **Ronalda Reagana**.

PAP

Zapraszamy Czytelników do udziału w akcji pod hasłem:

„Życzliwość dla Seniora"

STAŁO się już tradycją, że czwarty kwartał roku — to Dni Seniora. Są szczególną okazją do przypomnienia o zasługach rodaków starszego pokolenia i okazania im serdecznej wdzięczności. Jednakże obok dowodów szacunku i życzliwości, wcześnie urodzeni (a zwłaszcza samotni lub opuszczeni, niesprawni fizycznie i niezamożni) mają prawo oczekiwać od młodszych wiekiem współobywateli konkretnej pomocy.

Wielce istotną koniecznością staje się zatroskanie o bytowe sprawy Seniorów, zwłaszcza w dzisiejszych, ciężkich czasach, kiedy nawet osobom, będącym w pełni sił, niełatwo uporać się z trudnościami.

(Dokończenie na str. 2)

Apel trzydziestu pięciu

(Dokończenie ze str. 1)

W apelu stwierdza się m. in., iż nie ma dziś ważniejszego zadania, jak położenie kresu zmęczeniu społeczeństwa w taki sposób, który odpowiada powszechnym nadziejom, naszym narodowym aspiracjom i naszej tradycji. Podkreśla się także, iż cały naród Polski — jako suweren Rzeczypospolitej — może i gotów jest być gwarantem obecności Polski w ramach Układu Warszawskiego oraz RWPG. Wyrażony jest pogląd, że udział naszego kraju w obecnych sojuszach polityczno-wojskowych oraz we wspólnocie ekonomicznej stanowi warunek bytu państwa polskiego. W tym kontekście zawarte jest w apelu stwierdzenie, iż obecne nasze sojusze są dla wszystkich niemal Polaków zarówno racją stanu jak i rozumną drogą historyczną. Olbrzymia większość Polaków — głosi apel — odnosi się z sympatią do narodów Związku Radzieckiego. Mamy prawo sądzić, że naród polski potępia wszelkie ekscesy nieodpowiedzialnych i niedojrzałych jednostek, a także prowokatorów, którzy naruszają spokój grobów żołnierskich, obrażają w jakikolwiek sposób pamięć poległych lub usiłują wzniecać szkodliwe emocje. Stwierdzamy, że odosobnione ekscesy antyradzieckie są w swej istocie wymierzone przeciw Polsce, są ekscesami o wymowie antypolskiej.

W dalszej części apelu stwierdza się m. in., iż naród polski może i musi rozwiązać swoje wewnętrzne problemy własnym wysiłkiem. Wewnętrzny konflikt osłabia nas wszystkich, zagraża naszym wspólnym interesom. Domagamy się natychmiastowego podjęcia negocjacji w imię pokoju społecznego, w imię Polski.

Apel zwraca się do władz państwowych i do NSZZ „Solidarność", aby w imię nadrzędnego interesu kraju podjęły rozmowy w sprawach, których rozwiązanie przyniesie ulgę milionom obywateli. Domagamy się — czytamy m. in. w apelu — natychmiastowego porzucenia niegodnych naszej kultury obyczajów, jątrzenia i obelg, pomówień, oszczerstw i krzykliwych oskarżeń. Krytyka odmiennych stanowisk nie może prowadzić do niszczenia dobrej woli drugiej strony, nie może siać wrogości i nienawiści. Idzie o wzajemny szacunek, nade wszystko zaś o szacunek dla prawdy. Domagamy się woli poszukiwania tego co wspólne, tego, co nas jednoczy, tego co nas zbliża. W atmosferze tak głębokiego kryzysu i tak poważnych zagrożeń niezbędny jest dialog w sprawach, które można rozwiązać natychmiast, w duchu pojednania i szacunku. Jedyną miarą dla służby narodu — podkreśla apel — jest dziś linia porozumienia. Każdy z nas zdaje sobie sprawę, że w cierpliwym, zdeterminowanym i zdesperowanym milczeniu naród czeka dzisiaj na bardziej owocną i skuteczną kontynuację procesów, które zostały zapoczątkowane w sierpniu 1980 roku.

Istota apelu — zdaniem jednego z jego sygnatariuszy, przewodniczącego Rady Głównej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego — **Czesława Bobrowskiego** — zawarta jest w końcowym sformułowaniu dokumentu, iż kto chce wejść na drogę konfrontacji jest nieprzyjacielem narodu polskiego.

Jak stwierdzono na konferencji, apel ma charakter dokumentu otwartego; ktokolwiek zechce się pod nim podpisać bądź w innej formie solidaryzować z jego ideą może to uczynić.

Dziennikarzom przedstawiony został również list otwarty do ministra spraw zagranicznych PRL. Wiąże się on z niedawnym oświadczeniem najwyższych władz partyjnych i państwowych ZSRR. Jak poinformowano list ten został kilka godzin wcześniej przesłany adresatowi, który przebywa za granicą.

W liście nawiązuje się do podjętego w apelu wątku dotyczącego stosunków polsko-radzieckich i stwierdza się w zakończeniu: „Kompromis między Polakami, którego osiągnięcie jest nakazem ocalenia narodowego, musi uwzględniać podstawowe przesłanki naszej racji stanu. Jej kanonem są obecne sojusze. Troska o nie jest zadaniem nie tylko PZPR, ale wszystkich obywateli, jako współodpowiedzialnych za losy kraju. Rzeczywista odnowa stworza sojuszowi szerszą i pewniejszą podstawę społeczną. Jest bowiem oczywiste, że naród z tak wielką tradycją historyczną i tak patriotycznie świadomy może być wartościowym partnerem tylko na mocy zobowiązań świadomie podjętych".

* * *

Oba dokumenty — apel i list — podpisali: **Czesław Bobrowski, Kazimierz Brandys, Stefan Bratkowski, Andrzej Drawicz, Tadeusz Drewnowski, Kazimierz Dziewanowski, Dariusz Fikus, Władysław Findeisen, Bogdan Gotowski, Jan Górski, Przemysław Hniedziewicz, Gustaw Holoubek, Jerzy Jedlicki, Adam Kersten, Zbigniew Kubikowski, Andrzej Krasiński, Jan Malanowski, Karol Małcużyński, Ryszard Reiff, Henryk Samsonowicz, Magdalena Sokołowska, Andrzej Siciński, Stanisław Stomma, Jerzy Surdykowski, Klemens Szaniawski, Jan Józef Szczepański, Andrzej Szczypiorski, Andrzej Święcicki, Lech Tomaszewski, Jerzy Turowicz, Adam Uziembło, Andrzej Wajda, Wojciech Wieczorek, Kazimierz Wójcicki, Witold Zalewski.**

PAP

Obrady Sejmu PRL

(Dokończenie ze str. 1)

Obrady otworzył marszałek Sejmu **Stanisław Gucwa.**

Chwilą ciszy Sejm uczcił pamięć zmarłego w końcu sierpnia pos. **Bronisława Antczaka.**

Po sprawozdaniu pos. **Henryka Stawskiego** (SD, ok. wyb. w Zielonej Górze), Sejm podjął uchwałę w sprawie obsadzenia wakujących mandatów poselskich.

Następnie zabrał głos premier Wojciech Jaruzelski, który przedstawił informację rządu o głównych problemach polityczno - społecznych i gospodarczych kraju.

Ku szkole samorządnej

(Dokończenie ze str. 1)

— Co nowego zawiera projekt nowej „karty"?

— Dwa najważniejsze dla nauczycieli proponowane postanowienia. Pierwsze, że średnia płaca nauczycieli winna się równać średniej płacy pracowników inżynieryjno-technicznych, zatrudnionych w przemyśle. Drugie, że czas pracy dydaktyczno-wychowawczej nauczyciela zatrudnionego w szkole powinien wynosić docelowo 18 godzin tygodniowo. Odpowiednio ulegnie również zmniejszeniu obowiązkowy (tygodniowy wymiar zajęć nauczycieli zatrudnionych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz w bibliotekach szkolnych i w innych typach służb pedagogicznych. Zarówno podwyższanie płac do poziomu uposażenia pracowników inżynieryjno-technicznych, jak i skracanie tygodniowego wymiaru obowiązujących nauczyciela godzin zajęć dydaktyczno-wychowawczych będzie realizowane stopniowo w ciągu 3 lat.

— A na co nauczyciele mogą liczyć dziś?

— Z dniem 1 września każdy nauczyciel uzyskał podwyżkę uposażenia zasadniczego w wysokości 600 zł. Tej podwyżce towarzyszy zmniejszenie tygodniowego wymiaru zajęć dydaktyczno-wychowawczych z młodzieżą.

Przeciętnie o 100 proc. wzrastają dodatki dla nauczycieli pełniących funkcje kierownicze. To bardzo istotne. Dodatki te, w warunkach wzrostu uposażeń zasadniczych nie były zwiększane przez ostatnie 10 lat. Miało to negatywny wpływ na dobór kadr kierowniczych w oświacie.

Następny składnik wynagrodzenia to dodatki służbowe za trudne, odbiegające od normy warunki pracy. Będą je otrzymywać w zwiększonej wysokości m. in. nauczyciele szkół specjalnych, zakładów leczniczych, nauczyciele pracujący w szkołach z obcym językiem wykładowym, nauczyciele przedmiotów zawodowych i praktycznej nauki zawodu.

Od 1 września wprowadza się również nowe stawki za godziny ponadwymiarowe, obliczane zgodnie z kategorią osobistego zaszeregowania danego nauczyciela. Dotychczas wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe było mniejsze niż za godziny „normalne". Było to niespotykane w żadnym innym zawodzie, a tym bardziej nie uzasadnione, że nie da się zmniejszyć ilości godzin ponadwymiarowych drogą organizacji pracy. Ich istnienie wynika z deficytu kadry nauczycielskiej, a więc nauczyciel po prostu musi wziąć „nadliczbówki". Skalę zagadnienia obrazuje to, że w ub. roku nauczyciel miał przeciętnie 16 godzin ponadwymiarowych miesięcznie.

Ostatnia sprawa to dodatki dla nauczycieli, którzy uczą w klasach liczących więcej niż 25 uczniów. Za każdego z „dodatkowego" ucznia nauczyciel będzie otrzymywał 2 proc. swej zasadniczej płacy, przy czym to dodatkowe wynagrodzenie nie może przekroczyć 15 proc. płacy. Uwzględniając zatem wzrost wszystkich składników płacy nauczyciela, okaże się, że przeciętny wzrost nauczycielskich zarobków wyniesie od września br. ok. 1200 zł, przy zmniejszonym wymiarze zajęć dydaktyczno-wychowawczych.

— Przejdźmy teraz do kolejnej grupy — zmian w programach szkolnych.

— Resort został zobowiązany do zweryfikowania i uzupełnienia podręczników historii i literatury tak, aby uczeń miał możność poznania historii i kultury ojczystej w pełnym zakresie i zgodnie z rzeczywistością. Krytyka dotyczyła pewnych przemilczeń, zwłaszcza w odniesieniu do historii najnowszej Polski. Ten postulat zrealizowaliśmy, wycofując niektóre podręczniki np. do historii najnowszej Polski dla klasy VIII i podręcznik dla klasy IV liceum ogólnokształcącego. Do czasu wydania nowych podręczników lukę uzupełnia materiały pomocnicze; będą wydawane zeszyty monograficzne dla nauczycieli.

Korekcie uległ także program wychowania obywatelskiego i propedeutyki nauki o społeczeństwie. Będzie on obowiązywał jednakże tylko w bieżącym roku szkolnym. Sądzimy, że po tym okresie przemiany społeczno-polityczne w naszym kraju zyskają na tyle określone formy prawne i instytucjonalne, że da to podstawę do opracowania trwałego programu.

Poprawiony został również program języka polskiego. Zmiany kładą nacisk na bezpośredni kontakt ucznia z utworem, przy zrezygnowaniu z całego szeregu interpretacyjnego autorów podręcznika. Uczeń powinien samodzielnie formułować oceny walorów ideowych i artystycznych dzieła.

— Uczniom i szkole potrzebne są warunki stwarzające możliwość nie tylko samodzielnego myślenia, ale i działania. Chodzi po prostu o samorządność.

— Przygotowaliśmy cały szereg aktów normatywnych („Regulamin Rady Pedagogicznej", „Regulamin klasyfikowania i promowania uczniów", „Regulamin samorządu szkolnego"), które powinny przyczynić się do pogłębienia demokracji wewnątrzszkolnej, do poprawy efektów pracy dydaktyczno-wychowawczej i opiekuńczej szkół. „Regulamin Rady Pedagogicznej" na przykład w istotny sposób rozszerza jej uprawnienia. Rady mogą w większym stopniu decydować o sposobach i metodach realizacji zadań szkoły. W myśl nowego regulaminu stają się one organem uchwałodawczym, a nie tylko opiniodawczym, jak dotąd. To w zasadniczym stopniu zmienia ich pozycję w szkole. Wiążemy z tym nadzieję na wyzwolenie inwencji i inicjatywy środowisk wychowawczych, na opracowanie, obok ogólnie przyjętych, także własnych metod i form pracy pedagogicznej, wynikających z tradycji poszczególnych szkół, z ich specyfiki, z potrzeb środowiska społecznego.

Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że atmosfera w szkole, stosunki tam panujące nie zależą przede wszystkim od uchwał. Sprawa nie jest łatwa. Na oświacie ciąży okres wieloletniego, dyrektywnego zarządzania szkołą. Będziemy obserwować, jak nasze decyzje wpływają na demokratyzację życia szkolnego, zbierać doświadczenia.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
HALINA SZYPULSKA
Interpress

Zapiski z ul. Wiejskiej

(Dokończenie ze str. 1)

potrafią zahamować bieg zdarzeń z ponurego scenariusza.

Nie dopuścić do konfrontacji — to dużo i zarazem za mało. Ludzie są mocno udręczeni, dotkliwie uwikłani w konfliktowość codziennej egzystencji. Winno więc to nieuchronnie znaleźć swój wyraz w debacie poselskiej, choćby po zapowiadanym wystąpieniu premiera Jaruzelskiego. Na to co się dzieje w sejmowym budynku przy ul. Wiejskiej patrzą przecież nie tylko oczy Polaków.

Mówiono mi wczoraj wieczorem, że propagowana jest tutaj inicjatywa ogłoszenia czegoś na kształt manifestu, stanowiącego z jednej strony formułę aktu pojednania zwaśnionych, z drugiej zaś wyraz dobrej woli dla wdrażania wszystkich konstruktywnych idei i dążeń. Zwolennicy takiego aktu sprowadzają kwestię dotychczasowych napięć do incydentów, wynikających z nieporozumień, chociażby co do terminologii, a nie co do meritum. Jest w tym pewne uproszczenie, ale będzie jeszcze miejsce i czas, by obszerniej przedstawić tę sprawę. Zresztą wątek ów od dobrych kilku miesięcy sygnalizowany jest w różnych kręgach i pod różnymi hasłami.

Piszę o tym — zastrzegając się jednak — że takie są tendencje poza tzw. protokołem i proponowanym porządkiem obrad, w chwili, gdy odnieść można wrażenie, że ciśnienie lekko spadło i jakby się nieco ociepliło w pierwszych dniach kalendarzowej jesieni. Owa terminologia odnosi się — rzecz jasna — zarówno do zjawisk meteorologicznych, jak i politycznych, gdy za zwiastuna słonecznego dnia chcemy brać każdy, przedzierający się przez czarne chmury, promyk nadziei.

ADAM GRZYBOWSKI

Ze statku na ląd

Szczecin pożegnanie się wkrótce dekoracyjnego akcentu morskiego. Z akwenu wodnego przy Wałach Chrobrego zniknie bowiem sylwetka statku szkolnego Liceum Morskiego „Kpt. K. Maciejewicz". Szkoła ta otrzymała bowiem stałą siedzibę na lądzie w Policach, dokąd przeprowadza się ze swoich dotychczasowym pomieszczeń na statku. Co prawda nowy obiekt został oddany w fatalnym stanie, ale nie przeszkodziło to przyszłym wilkom morskim rozpocząć już tegorocznych zajęć programowych.

Tymczasem PŻM szuka nabywcy na statek „Kpt. K. Maciejewicz", który pójdzie na przystowiowe żyletki.

g.

Szczegóły próby porwania

Jak już informowaliśmy we wtorek 22 bm. w godzinach wieczornych miała miejsce próba uprowadzenia samolotu PLL „Lot" odbywającego rejs z Warszawy do Koszalina.

Samolot wystartował z Okęcia o godz. 19.40. Po około pół godzinie lotu w okolicach Grudziądza czwórka porywaczy — 3 mężczyzn i 1 kobieta — przy pomocy ostrych narzędzi sterroryzowali stewardesę i pasażerów, żądając skierowania samolotu do Berlina Zachodniego. Pilot kpt. **Józef Filipowicz** zmylił czujność porywaczy i podjął decyzję powrotu do Warszawy. Po wylądowaniu samolotu na warszawskim lotnisku do akcji wkroczyła grupa specjalna MO i po wyczerpaniu wszystkich możliwości użyła broni obezwładniając porywaczy. Jeden z nich — Gerard F. lat 39 został ciężko ranny i przebywa w szpitalu. Pozostałymi porywaczami okazali się: Andrzej F., lat 24, Kazimierz K. lat 27 oraz Ewa M. lat 27 — wszyscy mieszkańcy Gdańska.

PAP

Zebrania klubów poselskich

Wczoraj przed południem odbyło się zebranie Klubu Poselskiego PZPR, w którym uczestniczył I sekretarz KC **Stanisław Kania.** Omawiano zadania klubu w świetle uchwał IX Zjazdu, które przedstawił przewodniczący klubu **Kazimierz Barcikowski,** oraz problemy dotyczące pracy Sejmu, jego dzisiejszego posiedzenia, projektów ustaw o przedsiębiorstwie państwowym oraz o samorządzie załóg, jak też projekty ustawy o związkach zawodowych.

Przedstawiono posłom informację o działalności rządowego sztabu antykryzysowego.

* * *

Także wczoraj z udziałem przewodniczącego CK SD prof. **Edwarda Kowalczyka** obradował Klub Poselski SD.

Przedmiotem obrad, którym przewodniczył pos. **Jan Fajęcki,** były sprawy związane z 16 posiedzeniem Sejmu, a w szczególności projekty ustaw o przedsiębiorstwie państwowym i samorządzie załogi przedsiębiorstwa.

PAP

Dlaczego Wit Wojtowicz poprosił o azyl polityczny?

Z dziennika TV dowiedzieliśmy się, że sekretarz ambasady. PRL w Sztokholmie, Wit Wojtowicz, poprosił wraz z rodziną o udzielenie azylu politycznego. Informacja kończyła się wzmianką, że o nadużyciach na poprzednim stanowisku kandydata do zmiany obywatelstwa pisała uprzednio „Gazeta Krakowska". Zwróciliśmy się do red. Konrada Strzelewicza autora frapującego cyklu „Nowotarskie dolce vita", który pierwszy odsłonił kulisy działalności byłego sekretarza KMiG w Nowym Targu.

Krakowski dziennikarz w numerach 86, 114, 163 i 182 „GK" z br. kolejno zagłębiał się w różne afery, związane z postacią Wojtowicza, który po sukcesach na niwie krajowej, gdy całe Podhale huczało od plotek, został umieszczony na eksponowanym stanowisku w dyplomacji.

A przecież od kwietnia 1981 roku przestały być podhalańską tajemnicą sprawy z wyrzucaniem ludzi z ojcowizny, aby wykroić dwieście działek pod wille prominentów na Kowańcu. Powoli zaczęły się wyjaśniać mroczne represje wobec części załogi NZPS, którą po prostu wyrzucono na bruk w czerwcu 1976 roku. Nie były już ukryte sprawy bachanalii na koszt miejscowych instytucji, które za dygnitarskie uczty płaciły rachunki po 200—300 tys. zł. Czasem, gdy pieniędzy brakło, sięgano po fundusz estetyzacji miasta.

To było rzeczywiście „dolce vita". Gdy Wojtowicz — dla przykładu — zażyczył sobie komplet mebli „Orawa", miejscowy WSS natychmiast zakupił je za 24 tys. zł i również błyskawicznie przecenił do kwoty 1001 zł. Pikanterii dodaje fakt, że gdy były sekretarz stwierdził na niektórych meblach drobne rysy, przeceniony komplet natychmiast wymieniono na nieskazitelny.

Podobną drogą doszedł Wojtowicz do posiadania traktora. Po prostu dostarczył oddziałowi Wojewódzkiej Spółdzielni Transportu Wiejskiego w Nowym Targu silnik i skrzynię biegów. Tu wkład własny był tak poważny, że nie ważono się obciążyć nawet złotówką konta władcy miasta, gdy odstawiono mu pod dom kompletny traktor.

Najbardziej jednak niejasna jest najgłośniejsza sprawa drewna z ołtarza, wystawionego na przyjęcie Ojca Świętego w Nowym Targu. Około 30 metrów sześciennych drewna, najwyższej jakości, rozpłynęło się we mgle. Nawet red. Strzelewicz przyznaje się dziś, że pomyłką było oskarżenie Wojtowicza o zbudowanie z tego materiału domu dla swej matki w Jordanowie. Zdołano ustalić tyle tylko, że drewno odjechało ku Warszawie w trzech wielkich zielonych ciężarówkach pod eskortą błękitnie ubranych motocyklistów. Podobno trafiło w tak potężne ręce, że mimo wysiłków nowotarskiej milicji poszukiwania nie przyniosły rezultatów.

Dodajmy jednak, że Wojtowicz, mimo ujawnienia przez „Gazetę" tych rewelacji, czuł się na tyle pewnie, że jeszcze pod koniec czerwca stanowczo zaprzeczył zarzutom, a red. Strzelewiczowi zapowiedział oddanie sprawy do sądu dziennikarskiego.

MARIAN M. SŁOMCZYŃSKI
„KURIER POLSKI"

Awantura w kop. „Szczygłowice"

Wczoraj na terenie Kopalni Węgla Kamiennego „Szczygłowice" w Knurowie doszło do incydentu w czasie nagrywania audycji przez zespół DTV Warszawa kierowany przez red. Adama Bronikowskiego. Górnicy — członkowie „Solidarności" zrobili wszystko by udaremnić przeprowadzenie rozmów przez reportera TV z górnikami — członkami Związku Zawodowego Górników na temat ich opinii o pracy w ustawowo wolne dni.

Ekipa telewizyjna z trudem obroniła sprzęt i siebie przed atakiem grupy członków „Solidarności" dowodzonej przez wiceprzewodniczącego komisji zakładowej. Nie obronił się natomiast przewodniczący Rady Zakładowej Związku Zawodowego Górników Jan Mateńka, którego „towarzysze" pracy usunęli siłą z terenu kopalni.

Incydent w KWK „Szczygłowice" nosi znamiona zwykłego awanturnictwa. Kłóci się w widoczny sposób z hasłami głoszonymi przez NSZZ „Solidarność" na temat dostępu społeczeństwa do środków masowego przekazu. Świadczy niezbicie, iż działaczom „Solidarności" z KWK „Szczygłowice" chodzi o to, by monopol na „prawdę" należał wyłącznie do nich.

PAP

Sesja MRN Zagospodarowanie starej Oliwy

Najbliższa sesja Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku odbędzie się 29 bm. Jej obrady zostaną poświęcone problemom zagospodarowania i perspektywom rozwoju starej Oliwy, a tak że ocenie zagospodarowania gruntów ornych na terenie Gdańska.

W związku z pierwszym tematem, **od 24 do 29 bm. w godzinach 13—16 w sali 107 Urzędu Miejskiego będą wystawione plany i projekty zagospodarowania i rozwoju starej Oliwy.**

Informując o tym MRN zaprasza zainteresowanych do obejrzenia ekspozycji i załączania ewentualnych uwag i propozycji. (a)

„Życzliwość dla Seniora"

(Dokończenie ze str. 1)

Licząc na wrażliwość serc Czytelników redakcja „Wieczoru Wybrzeża" jesienią 1979 r. zorganizowała bardzo pożyteczną akcję pt.: „Informacja dla Seniora", w 1980 r. następną — do dzisiaj owocującą — pod hasłem: „Przysługa dla Seniora", a na październik, listopad i grudzień 1981 zapowiadamy kolejną. Jej tytuł: „Życzliwość dla Seniora".

Będziemy, mianowicie uporczywie przypominać o istnieniu w społeczeństwie znacznej grupy tych, którzy bez podania im bratniej ręki wcale nie mogą egzystować.

Gdyby ktoś w tym miejscu wzruszył ramionami twierdząc, że obowiązkiem państwa jest opieka, o której mowa, odpowiemy od razu, że państwo — to wszyscy jego mieszkańcy. Owszem, są instytucje powołane do świadczenia pomocy, lecz obejmują one swym zasięgiem stosunkowo wąski krąg osób, które zgłoszono jako jej wymagające.

Przy okazji napiszemy w jakiej postaci, jaką drogą i w jakim rozmiarze opieka nad niedołężną częścią starszego pokolenia jest roztaczana chociażby przez służbę socjalną wydziałów zdrowia i opieki społecznej, przez Polski Czerwony Krzyż i Polski Komitet Pomocy Społecznej.

Dzisiaj, zapowiadając akcję pt.: „Życzliwość dla Seniora" czynimy głęboki ukłon w stronę starszych wiekiem Czytelników i apelujemy do wszystkich, by przemyśleli czym, kiedy i gdzie mogą czynnie okazać życzliwość Seniorom.

W ostateczności wystarczy powiadomić odpowiednie ogniwa społeczne o wegetowaniu kogoś komu nie wystarcza sił na borykanie się z losem. W publikacjach, związanych z naszą akcją, będziemy podawali stosowne adresy i telefony.

Zachęcamy Czytelników — także Seniorów — do spojrzenia wokoło. Może nawet w rodzinie lub w sąsiedztwie znajduje się ktoś, komu moglibyśmy się okazać pomocni. Konkretne działanie — każdy dobry uczynek, jest i będzie probierzem braterskiej życzliwości, okazanej słabszym od nas i bardziej potrzebującym opieki.

W.R.

Spotkanie w ratuszu

(Dokończenie ze str. 1)

ralne prawo żądać spokoju i pokoju, tylko w takiej atmosferze możemy pracować z myślą o przezwyciężeniu kryzysu;

- wszystkie przeszkody utrudniające dialog i współdziałanie mogą i muszą zostać usunięte;
- treść i formy wspólnego działania można i trzeba pilnie wspólnie określić i wprowadzić do codziennej praktyki naszego życia społecznego, politycznego i gospodarczego w imię najlepiej rozumianych interesów naszej socjalistycznej Ojczyzny.

man.

Pakistan wyklucza rozmowy z Afganistanem

Przemawiając wczoraj w Kwecie, w zachodniej części Pakistanu, prezydent tego kraju **Ziaul Haq** wykluczył wszelkie „bezpośrednie rozmowy" z rządem Afganistanu. Rząd Afganistanu zaproponował bezpośrednie rozmowy z Pakistanem i Iranem. Gen. Haq stwierdził natomiast, że Pakistan jest gotów do rozpoczęcia rokowań „pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych".

PAP

O autonomię dla Palestyńczyków

Agencja Reutera pisze, że w czasie wznowionych wczoraj w Kairze rokowań egipsko-izraelskich na temat tzw. autonomii dla Palestyńczyków, obu stronom nie udało się zmniejszyć różnic poglądów na temat zakresu autonomii Palestyńczyków na Zachodnim Brzegu Jordanu oraz w strefie Gazy. Reuter powołuje się na źródła zbliżone do uczestników rozmów. Rozmowy zostały wznowione dziś. Rzecznik egipskiego MSZ podał, że kolejna runda rokowań na temat autonomii dla Palestyńczyków odbędzie się pod koniec października w Tel Awiwie i w listopadzie w Kairze.

PAP

SPRAWY I SPRAWKI

AMERYKANIN W NAŁĘCZOWIE

Pewien Amerykanin polskiego pochodzenia zachęcony reklamą postanowił wybrać się do Nałęczowa, aby podleczyć swoje serce. W uzdrowisku przyjęto go serdecznie. Jednocześnie wyliczono ile to... set dolarów winien zapłacić za kurację: wizyty lekarskie, różne zabiegi. Administracja uzdrowiska skierowała pacjenta do lubelskiego „Orbisu", aby tam wpłacił obliczoną kwotę. I tu się zaczęło!

W „Orbisie" urzędniczki nie wiedziały, czy mogą przyjąć dolary za leczenie sanatoryjne i odesłały Amerykanina do Narodowego Banku Polskiego.

Tu sytuacja identyczna: nie wiedziano co zrobić z kłopotliwym klientem i wraz z dolarami wyekspediowano go do Banku PKO — S.A.

Tam następne panie po dłuższych naradach poradziły, by zwrócił się do Oddziału Wojewódzkiego NBP...

Gdy to usłyszał, omal nie dostał zawału! Wrócił do Nałęczowa leczyć się jedynie spacerami i cudownym uzdrowiskowym powietrzem. I nie mógł się nadziwić, jak to jest w ojczyźnie ojców: kryzys, bieda, ale dolarów nie chcą...

PECHOWY „KASKADER"

Przechodzący placem Wolności w Łodzi zauważyli włamywacza, który, wybiwszy szybę, buszował w pomieszczeniu Centrum Usług Turystycznych. Zaalarmowano milicję. Nadjechały radiowozy blokując ewentualne drogi ucieczki. Zdesperowany włamywacz, chcąc uniknąć schwytania, zdecydował się wyskoczyć z okna na niżej położony taras. Skończył się ów kaskaderski wyczyn fatalnie — skomplikowanym złamaniem obu nóg. Delikwent trafił więc najpierw do szpitala.

Stosunki polsko-radzieckie Racje sojuszu

OSTRY i zdecydowany ton oświadczenia Komitetu Centralnego KPZR i rządu ZSRR może razić niektórych rzeczników polskiej odnowy, oczekujących nieograniczonej niemal tolerancji ideologicznej ze strony naszych sojuszników i sąsiadów. Należy je jednak zrozumieć, śledząc antyradziecką histerię mniej czy bardziej świadomie rozniecaną przez niektóre kręgi, od kilku co najmniej miesięcy. Są w naszym kraju ludzie, którzy zbijając wątpliwy kapitał polityczny na dawnych uprzedzeniach, irracjonalnych uproszczeniach i zafałszowaniach stosunków polsko-radzieckich zapominają o sprawie najważniejszej — **o tym, że dobre, nacechowane klimatem zaufania stosunki z naszym największym sąsiadem i najpewniejszym sojusznikiem są i pozostaną głównym czynnikiem zewnętrznym, warunkującym uporanie się z kryzysem gospodarczym i społeczno-politycznym.**

Gorliwi rzecznicy naszej odnowy, analizujący częstokroć nowy kształt i nowe możliwości polskiego socjalizmu, zdają się zapominać, iż to nie kto inny, a właśnie Związek Radziecki jest w ostatecznym rachunku gwarantem procesu demokratycznych przemian po sierpniowych. Dotychczasowa akceptacja tych przemian, mimo takich czy innych zastrzeżeń wysuwanych nieraz w dość zasadniczej formie na łamach prasy radzieckiej, była wyrazem dojrzałości i mądrości politycznej naszych radzieckich sąsiadów, ich poddawanej wielekroć trudnym próbom, tolerancji, wreszcie zaufania i wiary w to, że sami potrafimy rozwiązać swe problemy.

Tego samego władze radzieckie oczekiwały od Polski, od naszych władz partyjno-rządowych, od „Solidarności", od trzeźwo i realistycznie myślących szerokich kręgów społeczeństwa polskiego. Nikt nie oczekuje przy tym, by przekonanie o głębokim sensie i geopolitycznych racjach nierozerwalnego sojuszu polsko-radzieckiego opierało się na powszechnych i jednoznacznie entuzjastycznych emocjach. **Strona radziecka, jak można przypuszczać, ma świadomość wielowarstwowości i złożoności społecznego odbioru stosunków polsko-radzieckich.** Rozumieć, nie znaczy jednak akceptować antyradzieckiej kampanii, świadomie rozbudzanej i wzmaganej przez polityków z „Solidarności".

Niektórzy działacze tej organizacji związkowej uważają, iż sugerowanie im ambicji politycznych, dążenia do osłabienia naszego sojuszu ze Związkiem Radzieckim jest wyrazem niechęci i celowego przypisywania im przez władzę wyimaginowanych intencji. Czyżby jednak niechętna „Solidarności" i nierozumiejąca jej dążeń była również cała prasa zachodnia, która dość jasno i jednoznacznie zinterpretowała solidarnościowe „posłanie do narodów Europy wschodniej"? Jako przykład niech posłuży opinia dalekiego od socjalistycznych sympatii „News weeka". „Tą uchwałą — pisał tygodnik amerykański — **związek ostentacyjnie wyszedł poza granice Polski i uplasował się jako antagonista między Polską a jej sojusznikami z bloku wschodniego". „Solidarność"** — dodawała włoska „Republica" — **wydaje się zmierzać mniej lub bardziej świadomie do próby sił z rządem i Związkiem Radzieckim".**

Niezależny i samorządny związek zawodowy nie mógł oczekiwać, iż reakcją na działania zmierzające w sposób mniej czy bardziej zawoalowany do podważenia rzeczywistego sensu polskiej racji stanu będzie delikatna i tolerancyjna potajanka. **Podważanie sojuszu polsko-radzieckiego to nie tylko igranie z naszą niepodległością i integralnością terytorialną. To również kwestionowanie powojennego ładu politycznego,** dążenie do osłabienia systemu wzajemnych zobowiązań sojuszniczych i wzajemnego zrozumienia w niełatwej, pełnej napięć i konfliktów sytuacji międzynarodowej.

Brak wyobraźni w tej kwestii może być niebezpieczny i prowadzić do nieobliczalnych konsekwencji. Radzieckie oświadczenie jest również przestrogą przed politycznym zaślepieniem i przypisywaniem polskiej odnowie celów w gruncie rzeczy antysocjalistycznych, przez przypadek — a może nie tylko — zbieżnych z niektórymi tezami propagandy zachodniej. Związek Radziecki nie chce i nie może się zgodzić z pojawiającymi się ostatnio również i u nas głosami na temat sprzeczności między zobowiązaniami sojuszniczymi a wymogami sytuacji wewnętrznej Polski. Oznaczałoby to pozbawienie sojuszu nie tylko strategiczno-ideologicznych uwarunkowań, ale ogołocenie go z głębokich historycznych racji i uzasadnień.

Stąd ostry ton oświadczenia KC KPZR i rządu ZSRR. Za gwałtownymi w niektórych fragmentach stwierdzeniami kryje się również żal i gorycz, iż w okresie otwartych i bezkompromisowych dyskusji ogólnonarodowych tak władze, jak i „Solidarność" zrobiły niewiele by przełamać barierę społecznej niechęci wobec Związku Radzieckiego; by sprawy polsko-radzieckie przenieść z płaszczyzny niedomówień na płaszczyznę niełatwego zapewne, ale koniecznego dziś ogólnospołecznego porozumienia. **Przywódcom i narodowi radzieckiemu nie odpowiada ani sloganowa apologia, ani tym bardziej mniej lub bardziej zamaskowany antysowietyzm.** A między tymi właśnie dwoma biegunami mieszcza się często niestety koncepcje niektórych sił w Polsce, gdy chodzi o nasz stosunek do ZSRR.

Zabrzmi to może niezbyt dla niektórych przekonująco, ale Związek Radziecki podobnie jak niektórzy nasi reformatorzy zainteresowany jest w tym, by nasz stosunek do niego opierał się mniej na działaniach rządowo-partyjnej biurokracji, a bardziej wynikał z czegoś, co zwie się consensusem społecznym. **Przyjaźń, jeśli ma być szczera i autentyczna, nie może wynikać z odgórnych nakazów i niechętnie akceptowanych racjonalnych nakazów.** I w tym zakresie nasi wschodni sąsiedzi mieli prawo oczekiwać czegoś więcej niż niezbyt udanych prób ze strony oficjalnej propagandy i obojętnego stosunku „Solidarności".

Odfałszowywanie i „normalizacja" naszych wzajemnych stosunków nie jest oczywiście zadaniem łatwym i prostym. Nic jednak nie usprawiedliwia bierności w tym zakresie, braku kompleksowego, angażującego szerokie warstwy społeczne programu. Charakter, siła i trwałość stosunków polsko-radzieckich decydować będą o ostatecznym kształcie i losie socjalistycznej odnowy. Nasza wiarygodność polityczna, widziana przez pryzmat odczuć i ocen Moskwy jest wciąż jeszcze niedocenianym i często niedostrzeganym elementem sprawdzonego przez historię sojuszu.

Taki właśnie pryzmat przyjaźni polsko-radzieckiej wymaga szerszego spojrzenia na ów związek, sięgnięcia świadomością poza jego wymiar gospodarczy czy militarny. Nie jest to jedynie nakaz sojuszniczej lojalności i rozsądku. Chodzi również o głęboki szacunek dla radzieckiego partnera, o uwzględnienie jego racji i żywotnych interesów, zbieżnych z interesami Polski.

JERZY MAZAN
Interpress

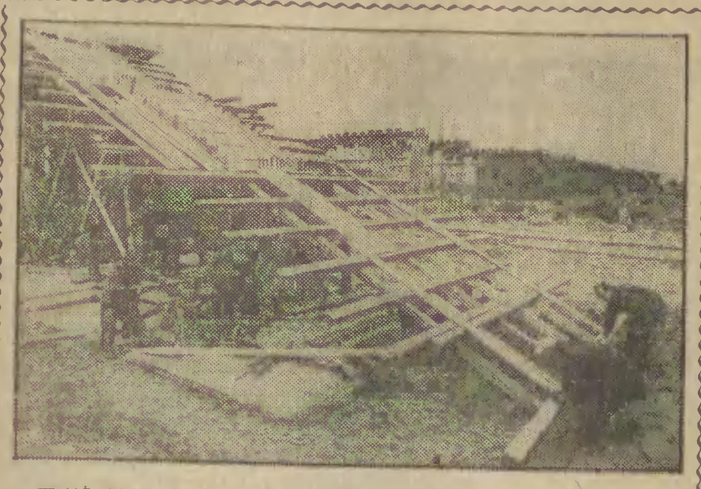

JUŻ kilka lat trwa budowa kładki dla pieszych na osiedlu mieszkaniowym Zaspa. Ma ona przebiegać nad ulicą Rokossowskiego i torowiskiem tramwajowym. Jak widać na zdjęciu, roboty choć zaawansowane, nie rokują wcale rychłego oddania do użytku tego obiektu. Obecnie brygada ciesielska z grupy robót inżynieryjnych WPRD przygotowuje szalunkowanie przed betonowaniem schodów.

(mz)

Fot. M. Zarzecki

Przygotują do egzaminów

Uniwersytet Robotniczy ZSMP w Gdyni organizuje kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie. Wykłady z poszczególnych przedmiotów będą odbywały się niezależnie od siebie — każdy może uczęszczać na dowolną ilość wykładów z dowolnie wybranych przez siebie przedmiotów.

Wykłady będą odbywały się w godzinach popołudniowych (prócz sobót) w siedzibie UR. Zgłoszenia przyjmuje oraz bliższych informacji udziela sekretariat Uniwersytetu Robotniczego ZSMP w Gdyni przy ul. 10-go Lutego 26 (w gmachu Szk. Podstaw. nr 1) pokój nr 10 w godz. od 15—19 codziennie oprócz sobót, tel. 20-74-63, do 31 bm.

Stare i nowe kłopoty zakładów mleczarskich

Lato to okres, w którym zakłady mleczarskie nie narzekają na brak pracy: mleka jest więcej niż w innych porach roku. Mleka jednak zaczyna znów brakować. Jak się dowiadujemy w Maćkowach zaczęto wspomagać produkcję regenerowanym mlekiem w proszku. Związane to jest ze zmniejszeniem się skupu.

Również do Kosakowa dociera go mniej, ale nie ma powodu stosowania innych sposobów, by nasycić rynek — twarogu, mleka i napojów mlecznych dostarcza się zgodnie z zamówieniami handlu. Kłopot może być natomiast ze śmietaną. Zgodnie z zaleceniami wytwarza się tylko 75 proc. ilości jaka znajdowała się w sprzedaży w ubiegłym roku. Różnica przeznaczona jest na wyrabianie masła.

Na początku lata występowały trudności z opakowaniami. Brakowało butelek, transporterów, folii. Dzisiaj sytuacja uległa pewnej poprawie, nadal jednak w Maćkowach skarżą się na niedobór kontenerów — te które nadają się jeszcze do użytku są już bardzo zniszczone.

W dalszym ciągu także — również w Kosakowie jest za mało folii, toteż by ratować sytuację dalej stosuje się opakowania zastępcze. Czekają więc nas znowu niespodzianki — informacja na wieczku nie będzie pokrywać się z zawartością.

W Maćkowach pojawił się także nowy problem, a mianowicie brak węgla. Kwartalnie zakład ten zużywa około 2 tys. ton. Ostatnio udało się zamówić 300 ton. Jest to właściwie kropla w morzu potrzeb, ale nawet ta niewielka ilość nie dotarła jeszcze do Gdańska. W Kosakowie takich kłopotów nie ma gdyż kotłownia jest tutaj opalana mazutem, którego na razie jest pod dostatkiem.

Nawet najmniejsze trudności w jednym albo drugim zakładzie natychmiast powodują widoczne zakłócenia w funkcjonowaniu rynku. Niedługo rozpoczyna się okres jesienno-zimowy, z całą pewnością nie łatwiejszy od letniego, pozostaje jedynie kwestia, na ile będzie gorszy...

nod

Reporterzy informują

Jak poinformował nas oficer dyżurny Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO, wczoraj w naszym regionie wydarzyły się 3 wypadki i 5 kolizji. Straty szacuje się na sumę 48,5 tys. zł.

WBIEGŁA NA JEZDNIĘ

Pozostająca bez opieki osób starszych 5-letnia Elżbieta N. wbiegła w miejscu nie oznaczonym na jezdnię ulicy Kurpińskiego w Gdańsku i została potrącona przez przejeżdżającego „Fiata 125p" GDG-1448, którym kierował Jerzy S. Dziewczynka doznała ogólnych obrażeń ciała.

WYPADEK NA PRZYSTANKU TRAMWAJOWYM

Będący w stanie nietrzeźwym Stefan Z. siedział na wysepce przystanku tramwajowego u zbiegu ulic Rokossowskiego i Kołobrzeskiej w Gdańsku. Gdy zasnął, został potrącony przez przejeżdżający „80" (nr wozu 06261), którą prowadził Andrzej Z. W wyniku wypadku nietrzeźwy doznał ogólnych obrażeń ciała.

nod.

Nadal niebezpiecznie na drogach

W minionym tygodniu na drogach województwa gdańskiego miało miejsce 47 wypadków, w których zginęło 6 osób, a 54 zostały ranne. Ponadto zdarzyło się 65 kolizji. Nadal najczęstszą przyczyną wypadków jest karygodna brawura kierowców — rozwijanie nadmiernej szybkości, niebezpieczna jazda na zakrętach i w trudnych warunkach atmosferycznych.

Na przykład: 17 bm. w Starzynie gm. Puck kierowca „Fiata 125p" rozwijając nadmierną szybkość na łuku drogi stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w drzewo. Jeden z pasażerów zmarł, natomiast 2 osoby zostały ranne.

Pomimo ostrzeżeń i kontroli prowadzonych przez funkcjonariuszy milicji nadal przyczyną wielu wypadków jest nietrzeźwość kierowców. Współwinni są także pasażerowie, którzy godzą się na powierzenie kierownicy pijanemu. Niestety często taka niefrasobliwość kończy się tragedią, tak jak choćby ta, która wydarzyła się 22 września br. w Bałdowie k. Tczewa. Nietrzeźwy kierowca „Fiata 125p" jadąc zbyt szybko na łuku drogi uderzył w drzewo, a następnie samochód stoczył się z 6-metrowej skarpy. Kierowca poniósł śmierć, a troje pasażerów w wieku 20—23 lat doznało poważnych obrażeń.

man.

W podróż cudzym samochodem

4 października z Warszawy sprzed Dworca Centralnego pojedzie autobus. Wolnych 30 miejsc. Godzina wyjazdu 14.

10 października z Gdańska do Warszawy o godz. 5 rano sprzed Dworca Głównego (PKP) pojedzie autobus. Wolnych 30 miejsc.

G.

Miły gest z miasta Zwingenberg

Od kilku lat trwają kontakty Gdańskiego Oddziału Związku Polskich Artystów Plastyków z władzami miasta Zwingenberg w RFN. Z inicjatywy artysty grafika **Arnima Ziemanna** zorganizowano tam kilka indywidualnych wystaw gdańskich artystów. Niedługo, 15 października br. szykuje się w miejskiej galerii Zwingenbergu kolejna wystawa malarzy: **Jana Góry, Włodzimierza Łajminga** i **Hugona Laseckiego** oraz rzeźbiarza **Sławoja Ostrowskiego.**

Niemieccy plastycy zapraszani są na plenery w Polsce, polscy — pod czas wyjazdów do Zwingenberg mają okazję zapoznać się z twórczością tamtejszych artystów. W ubiegłym roku odbyła się u nas wystawa jednego z członków Związku Artystów Plastyków Niemieckich — **Manfreda Kieselbacha.**

Wczoraj, wraz z trzema towarzyszącymi osobami, przyjechał do Gdańska burmistrz 5-tysięcznego Zwingenbergu **Peter Stajkowski.** Przywiózł on w darze dla Oddziału Gdańskiego ZPAP 2 tys. kg żywności, 600 kg środków do prania oraz 600 kg odzieży. Oto co powiedział burmistrz P. Stajkowski:

W Polsce byłem już dwa razy, z Gdańskim Oddziałem ZPAP nawiązaliśmy przed kilku laty bardzo ścisłe i serdeczne kontakty. Podczas ostatniego pobytu w waszym kraju w lipcu, z własnej inicjatywy postanowiłem pomóc najbardziej potrzebującym rodzinom. Ważne dla mnie jest to, że mogę w tym względzie pomóc akcjom „Solidarności", która czyni w tej chwili bardzo wiele, aby poprawić warunki życia w Polsce. Chcemy pomóc przede wszystkim rodzinom wielodzietnym. Wiele z darów przekazanych zostało do Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Chciałbym także, poprzez kontakty z księdzem H. Jankowskim, w najbliższym czasie przekazać jednemu ze szpitali w Warszawie urządzenia do badań neurologicznych.

zim

Kto znalazł?

23 bm. w hali targowej w Gdańsku zgubiono brązowy skórzany portfel z zawartością. (kartki żywnościowe na nazwisko Wójtowicz). Uczciwego znalazcę prosimy o zwrot za wynagrodzeniem. Wiadomość: Gdańsk, ul. Kartuska 400.

G.

Jan Tadeusz Stanisławski wystąpi w Trójmieście

Znakomity aktor, autor tekstów, profesor mniemanologii stosowanej czyli Jan Tadeusz Stanisławski wystąpi w recitalu autorskim w dniach od 27 — 30. IX. w Wielkim Młynie w Gdańsku o godz. 18.00 i 20.00 i w dniu 1. X. w Domu Rzemiosła w Gdyni ul. 10 Lutego 33 o godz. 18.00 i 20.00. Bilety do nabycia w kasach „Orbisu" w Trójmieście oraz w kasach BART w Sopocie i w Wielkim Młynie w Gdańsku.

K-7014

„Porter Band" w Gdańsku

Klub Studentów Wybrzeża „Żak" organizuje w dniach 25 i 26 bm. koncerty zespołu „Porter Band". Należy on w tej chwili do najlepszych grup nowego rocka w kraju, a prowadzi go instrumentalista, angielskiego pochodzenia, John Porter.

Koncerty odbędą się w sopockim Teatrze Letnim. Wszelkie informacje można uzyskać w sekretariacie klubu tel. 31-34-48, 31-61-25.

nod

Czytelnicy piszą przychodzą, telefonują

Od redakcji

Bogdan K., Gdynia: Ponieważ w dniu 1 sierpnia br. nie pozostawał Pan w tzw. stosunku pracy, nie może Pan skorzystać z wcześniejszego przejścia na emeryturę.

Stefan N., Gdynia: Wysokość oprawy pośmiertnej przy co najmniej 20-letnim stażu pracy dla rodziny zmarłego równa się sześciomiesięcznemu wynagrodzeniu.

Stefania K., Gdynia: W przypadku ponownego zamążpójścia prawo do renty rodzinnej ulegnie zawieszeniu na czas trwania małżeństwa.

Andrzej Ł., Gdynia-Orłowo: Jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem w czasie pracy wynosi 500 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, nie mniej niż 2000 zł.

Zenon G., Gdynia: Zasiłek chorobowy przy stażu pracy do trzech lat wynosi 75 proc.

Edmund E., Gdańsk: Podstawę wymiaru emerytury (lub renty) stanowi przeciętny miesięczny zarobek albo z ostatnich 12 miesięcy przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, albo z kolejnych 24 miesięcy zatrudnienia, dowolnie wybranych przez Pana z ostatnich 12 lat zatrudnienia.

Eugeniusz Z., Gdańsk: Do świadczeń ustawowych w związku z wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy do domu ma prawo pracownik w zasadzie wówczas, gdy udawał się do domu lub do pracy drogą najkrótszą i pod warunkiem, że nie została ona przerwana.

(p)

„Zainteresowani" Gdynia: O rzekomo marnym losie kotów bezpańskich przy ul. Podolskiej w Gdyni powiadomiliśmy Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Janina Ś., Zła Wieś k. Kłodawy: O zainteresowanie się warunkami materialnymi Pani rodziny poprosiliśmy Wojewódzki Ośrodek Opiekuna Społecznego.

(r)

Wandal mimo woli

„Gdyby tak ktoś przyjrzał się temu, co muszę wyczyniać wracając do domu — zwierzył się nam Eugeniusz W., mieszkający w Gdańsku przy ul. Nidzickiej — **z pewnością nie bez racji, obrzuciłby mnie epitetami w rodzaju „wandal", „chuligan" itp. Wcale bym się za te słowa nie obraził. Robię jednak wszystko co mogę, by na te określenia nie zasłużyć. Niestety, bezskutecznie".**

Rzecz polega na tym, że Eugeniusz W. jest ogrodnikiem. Przy domu ma przechowalnię owoców i warzyw. Do przechowalni podjeżdża własnym „Żubrem" o długości 9 m. Skręcając ku magazynowi, za każdym razem samochód wjeżdża na chodnik, mocno go niszcząc.

W sierpniu Eugeniusz W. napisał do Dyrekcji Rozbudowy Miasta w Gdańsku, że zbyt wąska jezdnia i za mały łuk zakrętu zmuszają go do mimowolnego niszczenia ciężkim samochodem krawężników i płyt chodnika. **Otrzymał niedawno odpowiedź, że takie rozwiązanie łuków przy ul. Nidzickiej jest jak najbardziej prawidłowe.**

Być może, biorąc pod uwagę przepisy, wszystko jest w porządku. Eugeniusz W. ma jednak wątpliwości co do tego czy w ramach tychże wolno mu być — podobnie jak i kierowcom samochodów Miejskiego Przedsiębiorstwa Sanitarno-Porządkowego — wandalem. Osobiście podzielamy te wątpliwości, zaś o ich rozproszenie prosimy DRM w Gdańsku.

Łuk.

Psie sprawy

6 bm. w lesie nad jeziorem Kniewo k. Szymbarku zaginął 6-letni rudy seter irlandzki. Tymczasowego opiekuna proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Wiadomość: Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Małachowskiego 5/3, lub tel. 41-67-22.

We wtorek, 22 bm. rano, zginęła w Oliwie młoda suczka rasy basset. Joanna i Marek — zapłakani mali właściciele z wdzięcznością przyjmą wiadomość od przypadkowego nowego opiekuna swej pupilki. Prosza o telefon (52-19-13) lub wizytę przy ul. Drożyny 19.

W okolicach ul. Wolności w Gdyni 24 sierpnia zaginął piesek brązowy z krótkim ogonkiem, podobny do ratlerka. Niepocieszona po tej stracie mała właścicielka psa gorąco prosi znalazcę o wiadomość pod nr tel. 21-85-08 lub odprowadzenie pieska na ul. Kołłątaja 10 B m 1 w Gdyni.

W niedzielę, 20 bm., w okolicy Żabianki zaginął seter irlandzki, rudy, z obroża. Ma leczoną skórę. Stęsknieni właściciele oczekują na wiadomość pod nr tel. 57-96-20 po godz. 16.

(r)

Chuligani poskromieni

Przed Sądem Rejonowym w Gdańsku odbyło się ostatnio kilka rozpraw przeciwko chuliganom. M. in. na ławie oskarżonych znalazło się trzech 20-latków z Etganowa. Przebywali w restauracji na terenie Kolbud, a następnie wstąpili do miejscowego rożna na piwo. Będąc w stanie nietrzeźwym wsiedli do autobusu jadącego w kierunku Gdańska.

Najpierw wszczęli kłótnię między sobą, używając wulgarnych słów, a kiedy pasażerowie zwrócili im uwagę na niestosowne zachowanie, obrócili się przeciwko nim, nie przebierając w słowach. Jeden z chuliganów pozwolił sobie na publiczne zrobienie z autobusu... toalety. Przebrała się miarka cierpliwości. Posażerowie zażądali, aby kierowca zajechał pod komendę MO w Gdańsku, gdzie poprosili o interwencję.

Jedna z kobiet wskazała najbardziej ordynarnego i agresywnego chuligana Bronisława O. Wówczas wykręcił on jej rękę i próbował uciec wybijając szybę w tylnych drzwiach autobusu. Znalazł się jednak, podobnie jak jego koledzy, w areszcie.

Za chuligańskie wybryki w autobusie sąd skazał Bronisława O. na 10 miesięcy pozbawienia wolności, zaś Andrzeja Z. i Norberta K. na 6 miesięcy pozbawienia wolności. Ponadto od wszystkich oskarżonych zasądził na społeczny cel po 2 tys. zł.

* * *

Chuligańskie zajście miało miejsce w Szkole Podstawowej nr 49 we Wrzeszczu, gdzie napadnięci zostali przebywający tu jeszcze uczestnicy kolonii letniej ze Śląska. Kilku z nich siedziało z wychowawcą na ławce przed budynkiem; wówczas właśnie podeszli do nich trzej chuligani. Bez żadnego powodu jeden z nich uderzył wychowawcę kolonijnego w twarz. Ten broniąc się, oddał cios, na co pozostali chuligani zareagowali ogólną napaścią nie tylko na wychowawcę, ale i na młodzież kolonijną. W tej sytuacji napadnięci wycofali się z podwórza do szkolnego korytarza, ale i tutaj dopadli ich chuligani.

Aresztowani tłumaczyli się tym, że wypili półtora litra wódki i stracili nad sobą panowanie. Otrzymali następujące wyroki: Mirosław B. — 10 miesięcy pozbawienia wolności, Marek Z. — 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś Piotr C. — 4 miesięcy ograniczenia wolności z nakazem w tym okresie pracy nieodpłatnej, dozorowanej, na cele publiczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie.

W. R.

Upominki dla żołnierzy

Przez cały rok w każdą niedzielę w żołnierskim klubie przed filmem dla odbywających służbę zasadniczą odbywało się szkolenie o tematyce przeciwalkoholowej. Na zakończenie serii prelekcji, połączonych ze sprawdzianem znajomości problemu, przybyło ponad 350 żołnierzy m. in. z Niebieskich Beretów i Kaszubskiej Brygady WOP, a także oficerowie — przewodniczący kół Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego.

106 żołnierzy, wyróżniających się znajomością przepisów przeciwalkoholowych, otrzymało upominki.

W. R.

ga

Echa „Wieczoru"

Prokurator odpowiada

W związku z artykułem pt. „Tajemnicza śmierć dwóch stoczniowców", który ukazał się w „Wieczorze Wybrzeża" nr 128 (7543) z 3, 4, 5 lipca 1981 r. uprzejmie informuję, że w toku przeprowadzonego przez prokuratora rejonowego w Gdańsku postępowania przygotowawczego oraz postępowania powypadkowego przeprowadzonego przez komisję powołaną zarządzeniem dyrektora naczelnego Stoczni Północnej im. Bohaterów Westerplatte ustalono, iż śmierć dwu stoczniowców nastąpiła na skutek uduszenia dwutlenkiem węgla wypełniającym komory łańcuchowe, a napiwającym w sposób nie kontrolowany przez przewód zwisający do ich wnętrza. Nie zdołano jednoznacznie ustalić przyczyn zsunięcia się przewodu ze złączki na podajniku półautomatu spawalniczego.

Stwierdzono, że obecność poszkodowanych w komorze łańcuchowej nie była uzasadniona żadnymi względami technologicznymi.

W związku z powyższym postępowanie w przedmiotowej sprawie zostało umorzone wobec braku dostatecznych dowodów zaistnienia czynu przestępczego.

„O dymku z cygara zapomniano"

W notatce z 17 lipca br. pt. „O dymku z cygara zapomniano" zwróciliśmy uwagę na trudności z zaopatrzeniem się w cygara i płatki owsiane. Dyrektor Wydziału Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku **Zygmunt Konopko** odpowiadając poinformował nas, że jakkolwiek cygara mają węższe grono zwolenników i nie zostały objęte systemem reglamentacji, podaż ich w ciągu lipca i sierpnia była wyższa o 9 proc., w stosunku do tych samych miesięcy ub. r., jednak nie zapewniła dostatku towaru, gdyż niektórzy palacze papierosów przerzucili się na cygara.

Przydziały płatków owsianych na III kwartał br. są wyższe o 7 proc. w porównaniu z ubiegłorocznymi w III kwartale, ale nie zabezpieczają potrzeb szczególnie rynku wiejskiego i dlatego zostały zbilansowane z kaszami i ujęte w jednej pozycji kart zaopatrzenia na artykuły mączne.

W. R.

„Pod szczęśliwą gwiazdą"

W materiale pt. „Pod szczęśliwą gwiazdą" opublikowanym 21 lipca br., pisaliśmy m. in. o nieczynnym WC na przystanku osobowym PKP w Cieplewie. Ostatnio z Dyrekcji Rejonowej Kolei Państwowych w Gdyni otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

„Zamykanie drzwi od szaletu na ww. przystanku podyktowane było tym, że dwukrotnie w tym roku miał miejsce przypadek dewastacji pomieszczeń WC. Obecnie klucz znajdować się będzie u dróżnika kolejowego, a informacja o tym fakcie znajdzie się w miejscu widocznym dla podróżnych".

W. R.

„Atmosfera nadal lodowata"

1 września br. w notatce pt. „Atmosfera nadal lodowata" skrytykowaliśmy Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Gdańsk-Wrzeszcz za opieszałość przy naprawie instalacji c.o. w jednym z mieszkań przy ul. Wasowskiego 16. W związku z tym zastępca dyrektora ds. wykonawstwa inż. **Józef Dawidowski** poinformował nas, że następnego dnia po ukazaniu się notatki prasowej **„dokonano ponownie wizji lokalnej i stwierdzono, że dla polepszenia funkcjonowania ogrzewania trzeba przespawać gałązki zasilające w mieszkaniu nr 3. Termin wykonania tych prac przewidziano na wrzesień br., a po ich zakończeniu nastąpi próbne palenie dla sprawdzenia, jak funkcjonuje c.o.**

EK

* SPORT * SPORT *

Przed meczem zagrają oldboye

Wybrzeże - Grunwald w lidze piłkarzy ręcznych

Piłkarze ręczni Wybrzeża rozpoczęli kolejny sezon. W minioną sobotę i niedzielę zdobyli komplet punktów w wyjazdowych meczach z beniaminkiem AZS AWF w Warszawie. Wybrzeżowi kibice zobaczą wicemistrzów Polski w sobotę i niedzielę w hali Gedanii. Przeciwnikiem gdańszczan będzie zespół Grunwaldu Poznań. Właśnie poznaniacy poważnie pomieszali szyki naszej drużynie w ubiegłym sezonie, kiedy Wybrzeże walczyło o tytuł najlepszej siódemki w kraju. Grunwald w meczach w poznańskiej „Arenie" wygrał wysoko dwa pojedynki z naszą drużyną, przez co szansa na „złoto" wówczas zmalała. Goście, to zespół o wysokiej średniej wieku, a więc doświadczony i otrzaskany w ligowych bojach. W drużynie grają wielokrotni, aktualni i byli kadrowicze — bracia **Jerzy i Zbigniew Kuleczka, Stanisław Jarzyński, Zdzisław Ratajczak.** Trenerem Grunwaldu jest **Aleksander Wiecanowski,** od lat związany z poznańską piłką ręczną, współpracujący także z reprezentacją narodową.

W pierwszej kolejce poznaniacy gościli u siebie wrocławski Śląsk, przegrywając oba mecze. Wrocławianie stawiani są, obok Wybrzeża i Hutnika, w roli faworytów trwającego sezonu. Konfrontacje Wybrzeża z Grunwaldem wykażą pośrednio na ile szanse gdańskiej drużyny można ocenić.

Wybrzeże potwierdziło dobre przygotowanie do rozgrywek. Wprawdzie w pierwszym meczu toczyło zacięty pojedynek z beniaminkiem, ale już w drugim uwidoczniła się ich olbrzymia przewaga i górowali zdecydowanie nad warszawską drużyną.

Mecze Wybrzeże — Grunwald rozpoczną się w sobotę o godz. 17 i w niedzielę o godz. 11.

Przed spotkaniem I-ligowców, kibiców piłki ręcznej oczekują dodatkowe atrakcje. O godz. 15.30 wystąpią bowiem drużyny wybrzeżowych oldboyów. Spotkanie to będzie zorganizowane w związku z pożegnaniem trenera **Leona Walleranda** z pracą trenerską w GKS Wybrzeże. Na parkiecie ujrzymy jego wychowanków oraz zawodników grających przez wiele lat pod jego opieką. L. Wallerand wychował wielu zawodników, reprezentantów Polski. Trenował ich w Wybrzeżu i Spójni i równocześnie szkolił narybek zasilający gdańskie drużyny w Szkolnym Klubie Sportowym „Conradinum". Obecnie trener Wallerand będzie pracował przede wszystkim w sporcie szkolnym.

Tak więc w meczu Wybrzeże — Spójnia, zarówno w jednym jak i w drugim zespole zagrają m. in.: **J. Czerwiński** (rektor AWF w Oliwie), **K. Dauksza** (wiceprezes GKS Wybrzeże), **Gardzielewicz, Rozwadowski, Żymierski, Czoska, Stankiewicz, Jagodziński, Boćkowski, Zawadzki, Dziergacz, Gauden, Błażuk.**

Oldboye przygotowują się do tego meczu bardzo intensywnie. **Organizatorzy proszą tych byłych zawodników, którzy trenowali przed sobotnim meczem indywidualnie o to, aby stawili się na ostatni wspólny trening w piątek, o godz. 19 w hali Gedanii.**

Ostatnią z przygotowanych przez organizatorów atrakcji będzie niewątpliwie możliwość nabycia pamiątek w postaci breloczków, proporczyków i znaczków GKS Wybrzeże.

(k)

ZSRR - Europa 90:64 w meczu koszykówki

We włoskiej miejscowości Caserta odbył się interesujący mecz w koszykówce kobiet, w którym 16-krotne mistrzynie Europy, zawodniczki radzieckie zmierzyły się z reprezentacją Europy. Zgodnie z oczekiwaniem — lepsze w tym meczu okazały się (jak w poprzednich dwóch tego typu spotkaniach) koszykarki ZSRR wygrywając z Europą 90:64 (39:26).

Siatkarskie atrakcje w halach Spójni i Startu

W halach sportowych Spójni, przy ul. Słowackiego we Wrzeszczu oraz Startu, przy ul. Bema w Gdyni rozpocznie się w najbliższy piątek, dnia 25 września br. **ogólnopolski turniej siatkówki kobiet,** organizowany przez Spójnię i Start oraz GOZPS dla upamiętnienia sierpniowych wydarzeń na Wybrzeżu. Całkowity dochód z imprezy przeznaczony zostanie na budowę Pomnika Ofiar Grudnia 1970 w Gdyni.

W turnieju, który zapowiada się bardzo atrakcyjnie, weźmie udział 8 czołowych drużyn ekstraklasy i 2 II ligi. Tak więc w sali gdańskiej Spójni wystąpią: **Płomień Milowice** (mistrz Polski), **ŁKS Łódź, Zawisza Sulechów, Spójnia Gdańsk i Spójnia Warszawa.** W hali Startu natomiast: **Kolejarz Katowice, Czarni Słupsk, Start Łódź, Warmia Olsztyn i Gedania.**

A oto zestawienie poszczególnych spotkań.

PIĄTEK, godz. 10, sala **Spójni:** Płomień — Zawisza, godz. 12, ŁKS — Spójnia Warszawa, godz. 15 Spójnia Gdańsk — Zawisza, godz. 17 ŁKS — Płomień, godz. 19 Spójnia Gdańsk — Spójnia Warszawa; hala **Startu:** godz. 10 Kolejarz — Warmia, godz. 12 Start — Czarni, godz. 15 Gedania — Warmia, godz. 17 Kolejarz — Start, godz. 19 Gedania — Czarni.

SOBOTA, godz. 10, hala **Spójni:** Spójnia Warszawa — Zawisza, godz. 12 Spójnia Gdańsk — ŁKS, godz. 15 Płomień — Spójnia Warszawa, godz. 17 Zawisza — ŁKS, godz. 19 Płomień — Spójnia Gdańsk; hala **Startu:** godz. 10 Gedania — Start, godz. 12 Czarni — Warmia, godz. 15 Kolejarz — Gedania, godz. 17 Start — Warmia, godz. 19 Kolejarz — Czarni.

Niedzielne spotkania finałowe rozpoczną się o godz. 9, w obu salach.

(jot.)

Piłka nożna

Reprezentacja polskich piłkarzy rozegrała w nocy ze środy na czwartek na Estadio Jose Alvalade międzypaństwowy mecz towarzyski z Portugalią. Spotkanie skończyło się przegraną Polaków 0:2 (0:0). Bramki zdobyli Nene w 48 min. i Sheu w 53 min.

* * *

Zwycięstwem 3:1 nad piłkarzami NRD nasza drużyna zapewniła sobie awans do ćwierćfinału młodzieżowych mistrzostw Europy. Faktu tego nie zmieni wynik ostatniego do rozegrania w tej grupie eliminacyjnej meczu — polskich piłkarzy z Norwegami.

Zapaśnicze nowinki

Klub Sportowy Spójnia Gdańsk od lat ponad 30 prowadzi sekcję zapaśniczą, która w ostatnim czasie przeżywa swój renesans, gdyż zawodnicy tego klubu zdobywają medale na mistrzostwach Polski, jak również w turniejach międzynarodowych. Chcąc zapewnić ciągłość szkolenia, gdańska Spójnia przeprowadza zapisy wszystkich chętnych do sekcji zapaśniczej. Zajęcia prowadzą znani kiedyś zawodnicy, obecnie szkoleniowcy **Zbigniew Kniga i Józef Alijew.** Obaj są absolwentami oliwskiej AWF i mają doskonałe przygotowanie praktyczne i teoretyczne. Wszystkich chętnych, urodzonych w 1964 roku i młodszych, zapraszamy do hali Spójni, codziennie o godz. 16, gdzie przyjmowane będą zapisy. Zdaniem trenera mgr. Zbigniewa Knigi szczególne uzdolnienia do walki zapaśniczej w stylu klasycznym mają bliźniacy oraz zawodnicy leworęczni. KS Spójnia przyjmuje również zapisy w sekretariacie klubu, przy ul. Słowackiego 4 we Wrzeszczu, nr nr telefonów 41-06-88 i 41-69-79.

* * *

Na matach KS Cement w Chełmie Lubelskim odbył się zapaśniczy turniej II ligi indywidualnej w stylu klasycznym. Startowało wielu doskonałych zawodników, jak chociażby **Wiesław Kuciński,** który w 1977 roku był brązowym medalistą ME seniorów w Bursie (Turcja).

W. Kuciński zdecydowanie triumfował w wadze muszej do 52 kg. Ekipa gdańskiej Spójni odniosła połowiczny sukces, ponieważ dwóch zawodników awansowało do I ligi, a dwóch nie zostało zakwalifikowanych do ekstraklasy. Najlepiej zaprezentował się **Tadeusz Bojarowski** (Spójnia), który był czwarty w wadze muszej do 52 kg i razem ze swoim kolegą klubowym **Danielem Byczkowskim** (lekka do 68 kg) zapewnił sobie awans do ekstraklasy zapaśniczej. Bezskutecznie do bram I ligi pukali: **Zbigniew Kniga** i **Andrzej Biryło,** którzy nie zakwalifikowali się do ścisłej czołówki krajowej.

(hegg.)

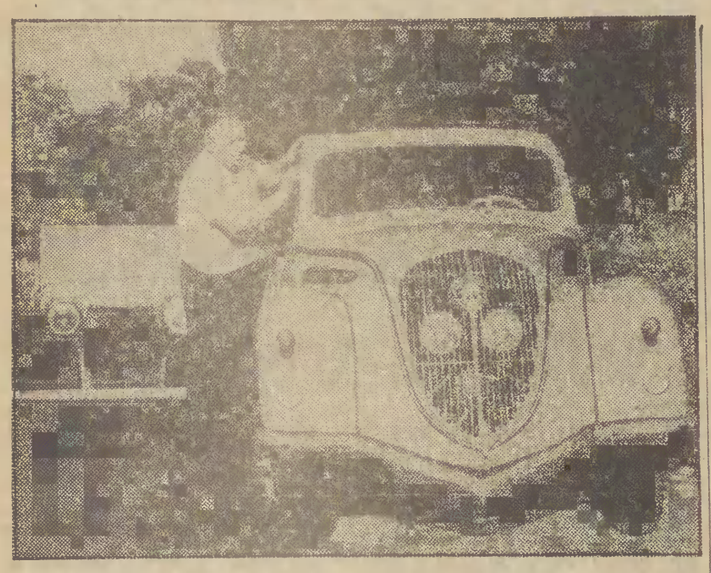

Janos Nagy, ślusarz z Debreczyna spędza cały swój wolny czas na reperacji starych samochodów. Ostatnio wyremontował dwa pojazdy: Peugeo ta 202 z 1936 roku i Aero-Sport z 1930 roku. CAF-MTI

Podpowiadamy kierowcom

KODEKS drogowy stanowi, że użytkownik jezdni powinien poruszać się jak najbliżej prawej krawędzi. Co zatem powoduje, że znaczna część kierowców nie respektuje tego przepisu? Na przykładzie gdańskich ulic można stwierdzić, że stan nawierzchni prawego pasa jest najgorszy na całej jezdni. Kierowca jadący blisko prawej krawędzi jezdni jest w dużo większym stopniu narażony na niespodziankę ze strony niefrasobliwego przechodnia nagle wchodzącego na jezdnię, niż jego kolega jadący pasem środkowym. W czasie ulewnego deszczu trzeba nie mieć sumienia, by jechać przy prawym krawężniku sprawiając przechodniom gratisowy prysznic z wody i błota. Co tu dużo mówić, przecież jedna z głównych ulic, myślę tu o fragmencie ul. Marynarki Polskiej, doskonale nadaje się na odcinek specjalny rajdu samochodowego

Wyprzedzanie na ulicach miast, to bardziej sprawa prestiżowa właściciela samochodu niż rzeczywisty zysk na czasie. Bo ile w końcu sekund można uzyskać na trasie kilkunastu kilometrów, wyprzedzając wielokrotnie innych i stwarzając przy tym wiele, jeżeli nie niebezpiecznych, to na pewno uciążliwych dla użytkowników drogi sytuacji. Trudno znaleźć logiczne uzasadnienie dla jazdy polegającej na sportowym starcie spod świateł po to, aby za jakieś trzysta metrów gwałtownie hamować zatrzymując się pod następnymi światłami.

Wiele lat trwała batalia o powszechne używanie świateł mijania w mieście. Dzisiaj to już historia. Chciałbym kilka słów napisać o światłach nie docenionych i rzadko używanych. Mam na myśli światła awaryjne. Wiele samochodów posiada je w wykonaniu fabrycznym, sporo kierowców wykonało we własnym zakresie tę prostą przecież instalację. Do rzadkości niestety, należy jednak używanie przez kierowców tych świateł.

Gdy samochód nie posiada instalacji świateł awaryjnych zalecam włączenie prawego kierunkowskazu lub podniesienie pokrywy silnika lub bagażnika. Lepsze to niż pozostawienie innych kierowców w pełnej nieświadomości.

Inż. WIESŁAW MICHALSKI

„Rafiki" z Łotwy

ZSRR. Fabryka autobusów RAF w Elgawie na Łotwie wyprodukuje w tym roku 14 850 popularnych mikrobusów, tzw. rafików. Dzisiejszy RAF jest jednym z największych przedsiębiorstw przemysłu samochodowego, a komfortowe autobusy „Łatwija" zyskały uznanie także za granicą. Fabryka produkuje także samochody specjalistyczne — karetki pogotowia, radiowozy milicyjne i wozy strażackie.

Na: karetki pogotowia na dziedzińcu fabrycznym. CAF-TASS

NA PIĄTEK — 25 września

BARAN (21.III—20.IV.)
Pomyśl o swoim zdrowiu. Prowadzisz zbyt wyczerpujący tryb życia

BYK (21.IV.—21.V.)
Małe nieporozumienie w pracy trochę Cię zdenerwuje ale zakończy się pojednaniem.

BLIŹNIĘTA (22.V.—21.VI.)
Będzie okazja do spotkania z przyjaciółmi.

RAK (22.VI.—22.VII.)
Komuś bardzo na Tobie zależy uważaj aby tego kogoś nie urazić mimowolnie.

LEW (23.VII.—22.VIII.)
Nie zaniedbuj załatwienia sprawy, od której wiele zależy.

PANNA (23.VIII.—22.IX.)
Nie nadużywaj cierpliwości kogoś bliskiego swoją niezdecydowaną postawą.

WAGA (23.IX.—23.X.)
Przekonasz się o swoim powodzeniu u płci odmiennej.

SKORPION (24.X.—22.XI.)
Przed Tobą perspektywa kilkudniowej odmiany w codziennym trybie życia.

STRZELEC (23.XI—21.XII.)
Jakaś rozmowa rozproszy Twoje wątpliwości, dotyczące spraw sercowych.

KOZIOROŻEC (22.XII.—20.I.)
Przekonasz się, że ktoś bliski liczy się z Twoją opinią.

WODNIK (21.I.—20.II.)
Czeka Cię dosyć burzliwa rozmowa, pozwoli ona jednak wyjaśnić wiele spraw, które leżą Ci na sercu.

RYBY (21.II.—20.III.)
Niespodziewana wizyta przekreśli Twoje wieczorne plany.

kącik z klaksonem

Samochód spalający 3 litry benzyny na 100 km

SAMOCHÓD spalający 3 litry benzyny na 100 kilometrów jest bardzo realną i niezbyt odległą możliwością techniczną. Ogromne w porównaniu z dotychczasowymi konstrukcjami zmniejszenie zużycia benzyny nastąpi dzięki tzw. konstrukcji hybrydowej, łączącej zalety silnika spalinowego z napędem elektrycznym.

Brytyjska firma „Dragontly Sesearch LTD" zaprezentowała hybrydowy autobus, który wkrótce rozpocznie próbne jazdy w Manchesterze. Znacznie większe jednak zainteresowanie wzbudził eksperymentalny samochód sportowy tej firmy. Ma on przyspieszenie lepsze od luksusowej limuzyny „Oover 2600" i spala obecnie ok. 4,5 litra benzyny na 100 km. Przy pewnych poprawkach konstrukcyjnych i rozsądnym prowadzeniu pojazdu, może on osiągnąć zużycie 3 litry na 100 km.

Eksperymentalny samochód wyposażono w silnik o pojemności 500 ccm, który pracuje z niemal stałymi obrotami. Silnik dostarcza część mocy napędowej, jak też ładuje baterie elektryczne, służące jako źródło energii dla silnika elektrycznego. Pojazd nie ma ograniczeń zasięgu, jak samochód czysto elektryczny i nigdy nie spala na próżno paliwa, jak to się dzieje np. w czasie oczekiwania pod światłami w samochodzie spalinowym. Konstruktor przewiduje, że energia dotychczas marnowana w czasie hamowania będzie mogła być wykorzystywana do ładowania akumulatorów pojazdu.

PAP

„Argenta" znaczy „Srebrny"

W turyńskich zakładach „Fiata" opracowany został nowy model samochodu mającego stanowić konkurencję dla „Mercedesa" i BMW. Nowy wóz, nazwany „Argenta", czyli „Srebrny", zastąpi „Fiata" 132; tym samym będzie największym autem wytwarzanym przez ten koncern.

Karoseria „Argenty", podobno niezwykle aerodynamiczna, ma przyczynić się do niewielkiego zużycia paliwa. Oszczędne są też nowo opracowane silniki — ich pojemność wynosi od 1600 do 2000 ccm oraz 2500 ccm dla Diesla. Producenci twierdzą, że „Argenta" zużywa ok. 15 proc. paliwa mniej od modelu 132.

Nowy wóz „Fiata" wyposażono w wiele udogodnień, m. in. na uwagę zasługuje elektroniczny system kontroli wszystkich urządzeń. W razie jakiejkolwiek nieprawidłowości w pracy zaalarmuje on natychmiast kierowcę.

wim.

Fiat „Argenta".

Zmora Paryża

Jeden z paryskich parkingów przy ulicy Rivoli. Fot. ANDRZEJ CHYLIŃSKI

Paryż ma oficjalne parkingi na 600 tys. samochodów osobowych, podczas gdy każdego dnia musi tu parkować 800 tys. osobowych pojazdów mechanicznych. W tej sytuacji paryska policja obciąża nieprawidłowo parkujących 11 milionami mandatów rocznie. Sęk w tym, że około 30 procent ukaranych mandatami nigdy ich nie płaci. Zresztą w ogóle parkowanie, zegary parkingowe, mandaty oraz ich egzekwowanie stały się prawdziwą zmorą może już nie tyle samych samochodziarzy, ile władz administracyjnych Paryża.

KALEJDOSKOP

DRUGI ROK — NA 2 MIEJSCU

Zapowiada się już drugi kolejny rok (po 1980), w którym Stany Zjednoczone nie będą na pierwszym miejscu w świecie pod względem wielkości produkcji samochodów. Dane za I półrocze br. wykazują, że w tym okresie w USA wyprodukowano 3,6 miliona samochodów osobowych, natomiast w Japonii — 5,7 mln sztuk. Niektórzy eksperci zachodni są zdania, że Amerykanie nie pogodzą się z utratą prymatu w tej dziedzinie i będą dążyć usilnie do przywrócenia swej dawnej pozycji.

URATOWAŁ GO BILET PARKINGOWY

Michael Lagrandeur może powiedzieć, że zawdzięcza swe życie ...rachunkowi za parking.

29-letni M. Lagrandeur wybrał się na samotną przechodzkę po lesie (w Angeles National Forest), zostawiwszy samochód na pobliskim parkingu. Pokonawszy około kilometrowy odcinek drogi zranił się w plecy tak poważnie, że nie mógł iść dalej. Odnaleziono go i odwieziono do szpitala dopiero po kilku dniach, gdy współpracownicy z apteki, w której był zatrudniony, otrzymali rachunek za parkowanie jego samochodu. Zorientowawszy się, że ich koledze musiało się coś przydarzyć zawiadomili władze.

PAP

DO WYBORU — DO KOLORU

TEATRY

GDAŃSK PAŃSTWOWA OPERA I FILHARMONIA BAŁTYCKA — Madame Butterfly, g. 19

TEATR „WYBRZEŻE" — Sto raków, sto szyletów g. 19

SOPOT TEATR KAMERALNY — Złodziej idealny, g. 19

GDYNIA TEATR MUZYCZNY — Piraci, g. 19 (przedst. zamknięte)

IMPREZY

GDAŃSK WIELKI MŁYN, ul. Rajska — Kabaret „Długi", g. 18

WYSTAWY

GDAŃSK GALERIA SZTUKI BWA, ul. Długa 67/68 — wyst. Plastycy Wybrzeża — zestaw ze zbiorów BWA — w g. 12—18

GDAŃSK KMPiK, ul. Długa 35 — wyst. pt. Nauka i wypoczynek w szkołach zawodowych ZSRR — ze zbiorów Konsulatu Generalnego ZSRR w Gdańsku w g. 10—21

GALERIA SIEN GDAŃSKA, Długi Targ 43 — wyst. fotografii barwnej — artysty fotografika J. Chojnackiego w g. 8—15

KMPiK, Długi Targ 30 — Doroczna wyst. pokonkursowa Gdańskiego Towarzystwa Fotograficznego;

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ ART, ul. Piwna 66/67 — zbiorowa wystawa malarstwa artystów Wybrzeża gdańskiego — w g. 10—17

HOTEL „MONOPOL" GALERIA INTERPRETACJI „CO" — zestaw prac H. Madrawskiego komentarz M. Stecewicza — w g. 7—22

GALERIA GN, ul. Piwna 47 (obok kościoła Mariackiego) — wyst. J. P. Thenota pt. 100 odczytań Duchampa — w g. 10—17

SOPOT GALERIA SZTUKI BWA, ul. Powstańców Warszawy 2/6 — Ogólnopolska wyst. malarstwa, rzeźby, grafiki i rysunku pt. Polska — krajobraz, ludzie, idee — w g. 12—18

GDYNIA PAWILON WYSTAWOWY PSP, al. Zjednoczenia 17 wyst. prac uczniów Liceum Plastycznego w Gdyni-Orłowie — w g. 12—18

MUZEA

Gdańsk Muzeum Narodowe, ul. Toruńska 1 — wyst. czasowa — Rysunek i grafika Veikko Vionoji z Finlandii — g. 9—15

Muzeum Archeologiczne, ul. Mariacka — w g. 11—18

Centralne Muzeum Morskie, ul. Szeroka — w g. 12—18

Muzeum Historii Miasta Gdańska, ul. Długa — w g. 11—18

KINA

GDAŃSK ŚRÓDMIEŚCIE LENINGRAD — Superpotwór (jap), g. 10 12 14 Człowiek z żelaza (pol) od 1. 12, g. 16, 19. STUDYJNE KAMERALNE-ŻAK — The story (fr) od 1. 18, g. 15.30, Barroco (fr) od 1. 18, g. 17.45, 20. GEDANIA — Wielki sen (ang) od 1. 15, g. 15.30, 17.30, 19.30. WATRA (Dom Harcerza) — Przygody Ali Baby i 40 rozbójników (radz) od 1. 12, g. 16. Rewolwer „Python 357" (fr) od 1. 15, g. 18.15. ORUNIA KOSMOS — Szantaż (ang) od 1. 18, g. 16, 18, 20.

WRZESZCZ ZNICZ — Żandarm na emeryturze (fr) od 1. 12, g. 16, 18, 20. BAJKA — Coma (USA) od 1. 18 g. 10, 12.30, 17.30, 20. Przygody małpki Nuki (radz), g. 15. ZAWIŚZA — Parszywa dwunastka (USA) od 1. 18, g. 16, 19.

SOPOT BAŁTYK — Gorączka (pol) od 1. 18, g. 15.30, 17.45, 20. POLONIA — Człowiek z żelaza (pol) od 1. 12, g. 14, 17, 20.

GDYNIA ŚRÓDMIEŚCIE WARSZAWA — Człowiek z żelaza (pol) od 1. 12, g. 14, 17, 20. STUDYJNE ATLANTIC — Pielgrzym (pol), g. 15.30 Z filmem na ty — Pielgrzym g. 17.30 20. GDYNIANA — Gorączka (pol) od 1. 18, g. 10, 12.30, 17.30, 20. Siedmiogrodzianie na Dzikim Zachodzie (rum) od 1. 12, g. 15,

OBŁUŻE MARYNARZ — Saturn 3 (ang) od 1. 15, g. 16.30, 18.15.

ORŁOWO NEPTUN — Wujaszek Martin miliarderem (rum) od 1. 12 g. 16 18.

GRABÓWEK FALA — Zdarzyło się nocą (radz) od 1. 12, g. 17, 19

RUMIA AURORA — Parszywa dwunastka (USA) od 1. 18, g. 17, 19.15.

PRUSZCZ KRAKUS — Saturn 3 (ang) od 1. 15, g. 17.30, 19.30.

TCZEW WISŁA — Człowiek z żelaza (pol) od 1. 12

WEJHEROWO ŚWIT — Człowiek z żelaza (pol) od 1. 12.

OPRF zastrzega sobie prawo do zmian w repertuarze kin.

RADIO PROPONUJE

CZWARTEK — 24 września

PROGRAM IV

17.00 — Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.10 — Muzyka, 17.15 — Komentarz aktualny, 17.20 — Przegląd płytowy — stereo, 18.00 — Audycja literacka

TELEWIZJA

CZWARTEK — 24 września

PROGRAM I

14.30 — Godzina dla rządu
16.25 — Program dnia
16.30 — Dziennik
17.00 — Dla młodych widzów: „Czwartek TDC" — „Nasz świat"
18.00 — Informator turystyczny
18.25 — Magazyn lotniczy
18.50 — Dobranoc
19.00 — „Sonda"
19.30 — Dziennik telewizyjny
20.05 — Rolnicze rozmowy
20.10 — „Spadkobiercy pani Burke" (2) — „Spisek rodzinny" — serial kryminalny produkcji irlandzkiej
21.15 — Mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn
22.15 — „Pegaz"
23.00 — Dziennik

PROGRAM II

16.00 — Wznowienie transmisji obrad Sejmu PRL
ok. 18.00 — w przerwie transmisji PANORAMA — mag. inf.
20.00 — NURT
20.30 — NURT
22.00 — NURT
21.30 — 24 godziny
21.40 — Rytm czasu — „Szkolnictwo w ZSRR" — program publicystyczny
22.10 — XXV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień 81"

DYŻURY

Ostre dyżury pełnią: Oddział Chirurgiczny Szpitala Marynarki Wojennej w Gdańsku-Oliwie, ul. Polanki 117 z Instytutem Chorób Wewnętrznych AM w Gdańsku ul. Dębinki 7

APTEKI

Stałe dyżury nocne pełnią: Gdańsk al. Zwycięstwa 35 Kartuska 17 Gd.-Wrzeszcz ul. Grunwaldzka 126 Przymorze, ul. Obrońców Wybrzeża 2, Oliwa ul. Gospody 2 Sopot al. Niepodległości 881, Gdynia ul. Starowiejska 34 Śląska 42

W ELBLĄGU dyżuruje apteka przy ul. Pik Dąbka.

RÓŻNE

Pogotowie Telewizyjne czynne — czynne w g. 10—14 dla mieszkańców Gdańska i Sopotu ul. Szczecińska 23 A tel. 57-04-14 dla mieszkańców Gdyni ul. Warszawska 38 tel. 21-64-81 (zgłoszenia telefoniczne przyjmowane są cała dobę)

Telefon „W" 31-21-89 — czynny od godz. 15—17 codziennie oprócz sobót, niedziel świąt i ustawowych wolnych dni

Ośrodek Informacji Usługowej — w dni powszednie — Gdańsk ul. Garncarska tel. 31-85-68 31-44-18 i 930

Telefon Zaufania — Anonimowy Przyjaciel — telefon 31-00-00 w g. 16—6.

Numery telefonów alarmowych komend straży pożarnych: Gdańsk, Sopot, Gdynia, Puck, Pruszcz Gd., Starogard, Elbląg — 998; Tczew, Wejherowo, Kartuzy, Kościerzyna, Kwidzyn, Malbork Prabutowo — 98; Nowy Dwór — 998; Sztum — 22-22; Pasłek — 8 i 86.

Pogotowie gazowe — Trójmiasto — numer alarmowy 992 (cała dobę).

Pomoc drogowa PZMot. — Gdańsk — tel. 981 32-35-50 (cała dobę), Gdynia — tel. 23-07-50 20-95-41 (cała dobę) Elbląg — tel. 33-66; Kościerzyna — tel. 10-85

Pogotowie Techniczne PP Polmozbyt — czynne cała dobę tel. 954

Pogotowie lokatorskie — Gdańsk-Śródmieście — telefon 22-39-54 Wrzeszcz i Oliwa — tel. 41-14-00 Gd.-Nowy Port — tel. 45-06-62 Sopot tel. 51-10-18 Czas pracy: od poniedz. do piątku w g. 15—21 w soboty w g. 13—21 w święta lub inne dni wolne od pracy — w g. 10—16. Gdynia w dni robocze w g. 8—15 tel. 20-80-21 wewn. 91 i od godz. 15—21 tel. 20-00-90 W wolne dni od pracy, piątki i święta w godz. 10—18, tel. 20-90-92.

● OGŁOSZENIA ● OGŁOSZENIA ● OGŁOSZENIA ● OGŁOSZENIA ● OGŁOSZENIA ● OGŁOSZENIA ● OGŁOSZENIA ● OGŁOSZENIA ● OGŁOSZENIA

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „Ewa", 80-952 Gdańsk 6, skrytka 237 — szczęśliwie kojarzy małżeństwa. G-24377

TYLKO dla rozwiedzionych poleca się Biuro Matrymonialne „Happy-End", Koszalin 1, skrytka 102. P-799

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK (2 pokoje, kuchnia, wygody) na terenie Gdyni — sprzedam lub zamienię na mieszkanie. Oferty 9717, UPT, 81-301 Gdynia 1.

DZIAŁKĘ budowlaną w rejonie Wrzeszcza Oliwy, Koszek — kupię. Oferty 25494, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DOM jednorodzinny z ogrodem, Wrzeszcz, Oliwa, Sopot, Gdynia-Orłowo — zdecydowanie kupię. Oferty 24936, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

DZIAŁKĘ pod „bliźniak" lub dom z dużym ogrodem — kupię. Ewentualnie w rozliczeniu mieszkanie 3-pokojowe. Telefon 52-27-46. G-19413

MOTORYZACYJNE

KAROSERIE, szyby Skody 105 — sprzedam. Wejherowo, Ceynowy 16. S-9700

CITROEN CX 2000, rok produkcji 1978, z powodu wyjazdu — sprzedam. Wrzeszcz, Jaśkowa Dolina 86/2. G-25498

OPONY Fiata 126p, nowe, używane — kupię. Telefon 53-22-36. G-25499

WAŁ korbowy do Trabanta — sprzedam. Telefon 78-30-45, po 17. G-25787

VW Golf sprzedam. Telefon 31-54-30. G-25712

FIATA 127 sprzedam. Telefon 53-04-45. G-25515

FABRYCZNIE nowego Fiata 126p sprzedam. Wiadomość: telefon 31-20-00. G-25519

SPRZEDAM

OWCZARKI niemieckie, pięknie. Telefon 22-23-07. S-9702

KOŻUCH męski. Tel. 20-27-42. S-9708

MOZAIKĘ parkietową. Telefon 29-04-06. S-9711

ŁÓDŹ plastykową typu „Jadwiga". Telefon 32-21-79. G-25505

ŁÓŻECZKO dziecięce, Gd.-Orunia, Granitowa 2/2. G-25512

ROWERY: Huragan i Romet, 2-biegowy, na części. Przymorze, ul. Kołobrzeska 58 D/25. G-25519

RADIO Amator, stereo, z kolumnami 40 W, 8 Ohm. Telefon 52-24-70. G-25528

MAGNETOFON Aria Radmor 3102, z kolumnami, z powodu wyjazdu. Tel. 32-23-31, po 18. G-25537

ENCYKLOPEDIE 4-tomowa, staropolska Glogera, słowniki i inne poszukiwane książki. Oferty z cena 25538, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KALORYFER — 15 żeber, wys. 105, Wałkowiak, Gd.-Oliwa, Podhalańska 4/10 A, po 17. G-25599

WÓZEK głęboki, francuski. Telefon 32-05-51. G-25851

KUPIĘ

„MISIA" sztucznego, każdą ilość. Oferty 25219, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

KLEJ butapren. Tel. 21-87-62. S-9177

ŁAŃCUSZEK złoty, z medalikiem. Telefon 22-40-35. S-9685

BONY PKO. Telefon 51-15-16. G-24919

DYWAN wełniany, 3×2 m, Gdynia, Szenwalda 20/8. S-9686

POJEDYNCZE szafki kuchenne „Gdańsk". Telefon 20-55-04. S-9706

MASZYNĘ do szycia, wielooczynnościowa i termowentylator. Telefon 41-33-65. G-25542

MEBLE nowoczesne. Telefon 51-01-26. G-25609

LOKALE

BARAK, z ogródkiem — sprzedam. W rozliczeniu mieszkanie 3-pokojowe w Gdyni. Oferty 9698, UPT, 81-301 Gdynia 1.

MIESZKANIE spółdzielcze, własnościowe, M-3, na Chełmie (Gdańsk) zamienię na M-3, trasa Sopot — Gdańsk, może być stare budownictwo. Telefon 21-03-89, po 16. S-9707

POSZUKUJĘ M-1, M-2, zapłacę z góry. Telefon 41-78-46. G-25073

MIESZKANIE typu M-4, Gdynia — Sopot — kupię lub wynajmę inne nie umeblowane. Telefon 21-73-04. S-9716

STUDENTKA poszukuje pokoju we Wrzeszczu. Oferty 25525, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

3 pokoi + 2 kuchnie (piece) zamienię na 2 oddzielne mieszkania. Telefon 31-92-30. G-25551

TCZEW, M-5, własnościowe, 4 pokoje — sprzedam lub zamienię na mieszkanie Trójmiasto — okolice. Oferty 25405, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania dwu- lub trzypokojowego. Telefon 57-08-21. G-25590

M-2 lub M-3 zdecydowanie kupię. Oferty 25218, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

TCZEW, M-5, własnościowe, 4 pokoje — zamienię na domek, może być do wykończenia lub remontu, okolice Trójmiasta. Oferty 25304, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

M-2 2-pokojowe sprzedam. Telefon 23-53-19. S-9713

PRACA

ZAKŁAD Prefabrykacji Elementów Budowlanych — Pruszcz Gdański, ul. Świerczewskiego 14 A, przyjmie pracowników do produkcji materiałów budowlanych. G-25083

UCZNIA do kaletnictwa — przyjmę, Gdańsk, Św. Ducha 19 (róg Węglarskiej). G-25508

ELEKTRONIKA ze znajomością konserwacji automatów zręcznościowych zatrudnię. Tel. 41-75-01. G-25486

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pracy (z mieszkaniem). Oferty 25547, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PRZYJMĘ pomoc domową na bardzo dobrych warunkach. Telefon grzecznościowy 57-23-04, godz. 18—20. G-25577

PARKIECIARZA, na stałe zatrudnię. Telefon 51-26-04. S-852

ZGUBY

7.09.1981 r. pozostawiono w pociągu elektrycznym na trasie Sopot — Reda torbę z aparatem fotograficznym Praktica L. Zwrot za wynagrodzeniem. Sopot, Bieli 3 m 3. G-25545

DZIEKANAT Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi unieważnia legitymację nr 36928 /BiNoZ/79, na nazwisko Małgorzata Ziemba. G-25594

NAUKA

MATEMATYKI uczę. Telefon 51-26-04. S-905

HISZPAŃSKIEGO uczę. Tel. 53-09-74. G-23629

ARCHITEKT uczy rysunku, kompozycji. Telefon 53-22-36 G-25500

ASYSTENT udziela korepetycji — matematyka, fizyka, chemia. Telefon 52-27-46, G-19411

MATEMATYKA, fizyka. Gd.-Oliwa ul. Podhalańska 4/10 A, po 17. G-25690

„LINGWISTA — Oświata" przyjmuje zapisy na kursy języków obcych dla początkujących i zaawansowanych w ośrodkach woj. elbląskiego: Kwidzyn, Słowiańska 17, ZSZ tel. 36-86, Braniewo, Sikorskiego 15, tel. 23-62, Sztum, Kasprowicza 3, tel. 21-55, Malbork, 7 Marca 4, 30-74. Informacje: zegarynka, tel. 927 czwartek — niedziela. K-6284

KURSY: małej gastronomii, towaroznawstwo branży kwiatowej i owocowo-warzywnej, gospodynka, przyuczający do zawodu kucharz-kelner, kierowników zakładów gastronomicznych, kroju i szycia, tkactwa artystycznego i dziewiarski dla potrzeb własnych oraz czeladniczo-mistrzowskie: ślusarz, mechanik samochodowy, kucharz-kelner i branży budowlanej prowadzi OKZ Gdynia, Słowackiego 53, telefon 20-92-03, godz. 8—19. K-6934

ZGUBY

ANGIELSKI, francuski, niemiecki, hiszpański — korepetycje. Telefon 53-07-80. S-935

W WEJHEROWIE ZDZ organizuje kursy czeladniczo-mistrzowskie w zawodach: ślusarz, mechanik, elektryk, malarz, murarz stolarz. Zgłoszenia ZSZ, Wejherowo, ul. Dworcowa 5, tel. 44-51. Ponadto organizujemy kursy: spawania gazowego, elektrycznego oraz na zlecenie kierowców wózków akumulatorowych i spalinowych. Zapisy: Zespół Szkół Samochodowych, Wejherowo, Sobieskiego 344, tel. 24-57. K-6832

„LINGWISTA" kursy języków obcych (16—19): Gdańsk, IV Grobla 8, Kartuska 128, Wrzeszcz, Topolowa 7, Pestalozzianego 11/13, Morena, Golawicznyskiej 10, Zaspa, Pilotów 7, Sopot, Kazimierza Wielkiego 14, Kamienny Potok, Tatrzańska 24, Nowy Port, Marynarki Polskiej 13, Gdynia, Kopernika 34, Wolności 22, Władysława IV 37, Czerwonych Kosynierów 188. Telefon zegarynka 927. K-6283

KURSY kroju i szycia w Sopocie, Brzeźnie, Oruni i Przymorzu, przedpołudniowe w Gdańsku oraz kursy dziewiarstwa ręcznego, kreśleń technicznych i kosztorysowania, rysunku odręcznego, gastronomiczne, spawania — rozpoczyna na początku m-ca października „Oświata". Informacje i zapisy: Wrzeszcz, Waryńskiego 4 telefon 41-21-82. K-6850

W ELBLĄGU „Lingwista-Oświata" przyjmuje zapisy na rozpoczynające się we wrześniu przyspieszone kursy laboratoryjne języków: angielskiego, niemieckiego. Tygodniowo 6 godzin. Po zrealizowaniu programu nauczania słuchacze mogą przystąpić do egzaminu przed Państwową Komisją Egzaminacyjną. Informacje, zapisy: Centrum Nauczania Języków Obcych, ul. Bema 30, ZSE, godz. 8—19, oprócz sobót, tel. 24-51. K-6620

RÓŻNE

REGENERACJA programatorów do pralek. Dwuletnia gwarancja. Górski, Wrocław 2, poste-restante. K-6806

ZLECĘ zmontowanie urządzenia do płaskowania. Tel. 31-45-49. G-25509

NAPRAWA pralek automatycznych. Telefon 20-48-29. G-24374

KAFELKI układam szybko i solidnie, z materiałów własnych i powierzonych. Zgłoszenia: Gdynia, Lubawska 11/10 we wtorki i piątki, godz. 17.30—19.30. S-9629

TV kolor — pogotowie. Telefon 41-40-84. G-23270

OSTRZEGAM przed kupnem skradzionego motoroweru — Jawa-skuter, koloru niebieskiego, nr rej. GDC 5114, nr silnika 1080892. Wiadomość kierować: telefon 41-58-42.

SZYBKO naprawimy wszystkie telewizory radia, bilardy. Telefon 51-01-35. K-5025

DŻIU-DŻITSU, boks — najlepsza samoobrona młodzieży, dorosłych. Kursy 6-lekcyjne. Sopot, Powstańców Warszawy 80. G-24332

KIOSK warzywa-owoce w Gdańsku — wydzierżawię lub przyjmę wspólnika. Oferty 25092, Biuro Ogłoszeń — 80-958 Gdańsk.

Zarząd Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego w Gdańsku

ZAWIADAMIA

że obecnie siedziba jego mieści się przy ul. Partyzantów 25, tel. 41-93-06 lub 41-70-78.

K-6940

Wieczór

DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH"

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch" Gdańskie Wydawnictwo Prasowe 80-958 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne 80-958 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11

REDAGUJE KOLEGIUM. REDAKCJA — Gdańsk, Targ Drzewny 3/7

Nasz adres pocztowy: Redakcja „Wieczór Wybrzeża" — 80-958 Gdańsk 50 skrytka pocztowa nr 18

TELEFONY:
31-11-24 — red. naczelny i sekretariat
31-42-10 — z-ca red naczelnego
31-96-14 — sekretarz redakcji
31-92-31 — dz. ekon.-morski
31-51-05 — dz. kulturalny
31-27-49 — dz. miejski
31-85-93 — dz. sportowy
31,55,42 i 31,00,31 — dz. łączności z Czytelnikami — przyjmuje interesantów w godz. 10—12; prawnik we wtorki czwartki w godz. 15.30—18.30
31-50-41 — centrala — łączy ze wszystkimi działami
20-60-48 — przedstawiciel w Gdyni, ul. 3 Maja 27/31 m. 63

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk Targ Drzewny 3/7: tel. 31-35-80: czynne w godz. 9—15, w sobotę w godz. 9—12

UPT - Gdynia 1, ul. 10 Lutego 10, tel. 21-75-79 w godz. 10—17

UPT - Sopot 1 ul. Kościuszki 2, tel. 51-17-94 w godz. 10—17 soboty 10—17

UPT - Gdańsk 6, Wrzeszcz al. Grunwaldzka 102 tel. 41-56-31: w godz. 8—18

WUP - Gdańsk ul. Długa 22/28 tel. 31-80-84 w godz. 8—20

PRENUMERATA: roczna — 576 zł półroczna — 288 zł, kwartalna — 144 zł, miesięczna — 48 zł.

Nr indeksu 35685

Zam. 2265 — C-3

LC,